

CZWARTEK-ŚRODA
16-22|10|2025|

GAZETA OLSZTYŃSKA TYGODNIK

Warmii i Mazur



cena 5,99 zł (w tym 8% VAT)

PAMIĘTAMY

16 PAŹDZIERNIKA
OBCHODZIMY DZIEŃ
PAPIEŻA JANA PAWŁA II.

47 LAT TEMU
(16 PAŹDZIERNIKA 1978 ROKU)
ARCYBISKUP METROPOLITA
KRAKOWSKI KARDYNAŁ
KAROL WOJTYŁA ZOSTAŁ
WYBRANY NA PAPIEŻA
JAKO PIERWSZA OSOBA
SPOZA WŁOCH OD 456 LAT,
PRZYJMUJĄC IMIĘ JAN PAWEŁ II.



Kim był „Major”? 14



Nowe ulice do remontu 15



Wywalczyli nową
organizację ruchu 16



Mobbing niszczy
środowisko pracy 10

PROMOCJA

NOWY PORTAL

WWW.MOTOFURY.PL
SPRZEDAŻ | KUPNO | WYNAJEM

Do końca
października dodaj
ogłoszenie
BEZPŁATNIE!

47 lat temu, o godzinie 18.45, świat usłyszał: „Habemus Papam”. Na balkonie Bazyliki św. Piotra pojawił się już nie kardynał Karol Wojtyła, ale papież Jan Paweł II – pierwszy papież z Polski. Przez blisko 27 lat swojego pontyfikatu uczył wiary, miłości i wzajemnego szacunku: do Boga, każdego życia, drugiego człowieka, a także do przyrody i ziemi ojczystej. Przypominał, czym jest prawdziwa wolność i jak trzeba jej bronić.

Przeszedł do historii jako papież pielgrzym. Odbił 104 podróże zagraniczne, odwiedzając 129 krajów. Do ojczyzny wracał dziewięć razy. Jego pielgrzymki gromadziły miliony ludzi, bo niósł im nadzieję. Już podczas pierwszej wizyty w Polsce, 2 czerwca 1979 roku, wypowiedział słowa, które odmieniły bieg historii: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi... tej ziemi!”. To wezwanie obudziło naród z komunistycznej apatii i stało się duchowym początkiem Solidarności. Bez Jana Pawła II nie byłoby tamtej pokojowej rewolucji ani wolnej Polski.

Warmia, Mazury i Powiśle miały w sercu papieża szczególne miejsce. Jeszcze jako młody kapłan i biskup przemierzał kajakiem nasze jeziora. Nic dziwnego, że wrócił tu także jako papież. W czerwcu 1991 roku, podczas IV pielgrzymki, spędził dwa dni w Olsztynie. Odprawił mszę św. na błoniach przy stadionie Stomilu, poświęcił seminarium Hosianum, odwiedził chorych w szpitalu dziecięcym i spotkał się ze środowiskami kultury w katedrze. Łamał protokół, podchodził do ludzi, witał się z każdym. — Stoi przed wami papież, który bardzo wiele zawdzięcza tej Warmii, tej przyrodzie i ludziom tej ziemi — mówił ze wzruszeniem.

W czerwcu 1999 roku, w trakcie VII pielgrzymki

JAN PAWEŁ II KOCHAŁ WARMIE



Jan Paweł II poświęcił seminarium Hosianum w Olsztynie



Karol Wojtyła na spływie kajakowym



– najdłuższej i jednej z ostatnich – odwiedził Elbląg i Elk. W obu miastach była to jedyna w historii wizyta papieska. 6 czerwca na elbląskim lotnisku zgromadziło się około 300 tysięcy wiernych. Dwa dni później, 8 czerwca, podobna liczba uczestniczyła we mszy św. w Elku. Mazury zegnali papieża ze łzami wdzięczności.

Szczególnym materialnym świadectwem wizyty z 1991 roku jest papieski krzyż w parku Kusocińskiego w Olsztynie. To pod nim

Jan Paweł II wołał: „Niech Bóg zachowa ten wielki skarbiec pięknej przyrody warmińskiej... Nie dajcie go nigdy w żaden sposób zniszczyć”. Krzyż został niedawno odnowiony ze składek mieszkańców – jako znak pamięci i wdzięczności.

Święty Jan Paweł II był papieżem młodych. Inicjował Światowe Dni Młodzieży i ufał młodemu pokoleniu. Dziś to właśnie młodzi tworzą żywy pomnik papieża. Ponad 2000

osób w Polsce, w tym około 70 na Warmii, otrzymuje stypendia Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. W ostatnią niedzielę wyszli na ulice polskich miast – także Olsztyna – podczas Dnia Papieskiego pod hasłem „Święty Jan Paweł II – prorok nadziei”. Tańczyli, modlili się i ewangelizowali. Tradycją stały się także marsze papieskie. Pierwszy, 2 kwietnia 2023 roku, zgromadził około 60 tysięcy osób w Warszawie i tysiące w innych miastach. Rok

16 października mija 47 lat od pamiętnego konklawe, na którym kardynał Karol Wojtyła został papieżem. Pontyfikat Jana Pawła II odmienił świat i Polskę, niosąc przestanie prawdy, wolności, godności osoby i nadziei. Jego dziedzictwo jest żywe również dziś. Także na Warmii, Mazurach i Powiślu.

później, 19 października, II Marsz przyciągnął 40 tysięcy uczestników. Tegoroczny III Narodowy Marsz Papieski również odbędzie się 19 października. To wyraz wdzięczności i sprzeciwu wobec prób podważania pamięci o papieżu.

Pamięć o Janie Pawle II jest żywa także w Watykanie. 16 października Polacy zgromadzą się na placu św. Piotra na modlitwie o godzinie 18.45 – dokładnie o tej porze, kiedy wybrano papieża. 22 października,

we wspomnienie liturgiczne św. Jana Pawła II, odprawiona zostanie uroczysta msza św. w Bazylice św. Piotra.

Pontyfikat Jana Pawła II to nie tylko historia. To zobowiązanie. Uczył: „Nie ma wolności bez prawdy, nie ma godności bez miłości”. Jego słowa wciąż kształtują sumienia, a dziedzictwo pozostaje drogowskazem dla Polski i świata. Pamiętamy i chcemy być godni jego nadziei.

JAN BERDYCKI

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7B
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Gryglewicz

**ZASTĘPCY
REDAKTORA
NACZELNEGO**
Michał Podolak,
Igor Hrywna,
Andrzej Mielnicki,
Barbara Barczuk

REDAKTORZY WYDANIA
Michał Podolak
Artur Dryhynicz
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

GAZETAOLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 7B
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikblaski.pl
PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikblaski.pl
tel. 502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7B
tel. 502 499 539



LEPSZY WOJTYŁA JAKO PAPIEŻ W WATYKANIE NIŻ JAKO PRYMAS W POLSCE

Była dokładnie godzina 18.18, gdy biały dym, oznaczający wybór nowego papieża, uniósł się nad kaplicą Sykstyńską. Gdy 16 października 1978 roku kardynał Karol Wojtyła został wybrany następcą św. Piotra, Edward Gierek, pierwszy sekretarz KC PZPR, miał powiedzieć: „Towarzysze, mamy problem”.

Wiadomość o wyborze nowego papieża dotarła do Polski w dużej mierze dzięki zagranicznym rozgłoszom radiowym. Wieczorem 16 października kościoły spontanicznie zaczęły gromadzić się przechodnie. Szczególnie wydarzenie to świętowano w Krakowie. Na Wawelu zabrzmiał dzwon Zygmunta, a tłumy ciągnęły na rynek. Ludzie nieśli kwiaty i zapalone znicze. Śpiewy przeplatały się z modlitwą. Wyczuwano, że rodziło się coś nowego...

BRZEZIŃSKI W WASZYNGTONIE, WOJTYŁA W RZYMIE

W związku z tymi wydarzeniami jeszcze w nocy w warszawskim Domu Partii zwołano spotkanie głównych członków biura politycznego KC PZPR. Przybyli m.in. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, premier Piotr Jaroszewicz, Stanisław Kania i Józef Czyrek. Ten ostatni miał spuentować wybór Karola Wojtyły na papieża słowami: „Ostatecznie lepszy Wojtyła jako papież tam niż jako prymas tu”.

Jak bardzo partyjni towarzysze się mylili albo po prostu oszukiwali, aby w tej niepewnej sytuacji zachować lepsze samopoczucie, okazało się już niebawem.

„Towarzysze, mamy problem” – tymi słowami Edward Gierek miał zacząć posiedzenie Biura Politycznego następnego dnia po wyborze Karola Wojtyły na papieża.

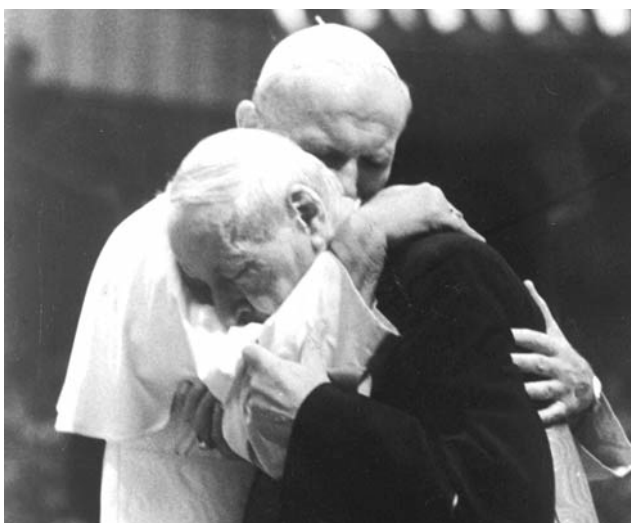
Niecodzienną wiadomość usłyszeli w radiu podróżujący autokarem z Warszawy do Olsztyna na II Forum PRL – RFN. Wśród obecnych byli członkowie PZPR, posłowie, dziennikarze i pracownicy nauki. Na forum miało pojawić się wielu czołowych polityków z obu krajów. Przybyła także, urodzona w Prusach Wschodnich,

dziennikarka i działaczka społeczna hrabina Marion Dönhoff. W autokarze zmierzającym ze stolicy znajdował się m.in. Janusz Zabłocki, poseł i działacz katolicki związany ze Stowarzyszeniem PAX. W swoich „Dziennikach” wspominał: „Wiadomość ta poraziła wszystkich niby grom z jasnego nieba. W autokarze wypełnionym dotąd ożywionym gwarem rozmów zapadła nagle przejmująca cisza. Dawało się odczuć, że – poza krańcowym zaskoczeniem – przeżywają wszyscy wewnętrzne rozdarcie. W zupełnym prawie milczeniu, jakie po komunikacie radiowym zawisło w autokarze, czuło się niemal fizycznie, jak w każdym z moich towarzyszy podróży te dwie sprzeczne reakcje – narodo- wa i partyjna – ścierają się ze sobą i wazą”.

Wśród podróżujących był także Mieczysław Rakowski, poseł i redaktor naczelny „Polityki”. Tak wspominał moment wyboru Wojtyły na papieża: „Już słyszę, jak w Moskwie mówią: »No teraz Polacy mają w Waszyngtonie Brzezińskiego, a w Rzymie Wojtyłę«”.

SZTUCZNA KURTUAZJA, NOWOMOWA I PATOS

Oficjalne komunikaty Polskiej Agencji Prasowej przygotowano dopiero nad ranem 17 października. W gazetach kontrolowanych przez komunistyczny reżym zamieszczono lakoniczne informacje o wyborze. „Trybuna Ludu” wydrukowała informację za PAP: „Kardynał Karol Wojtyła, dotychczasowy metropolita krakowski, został wybrany w poniedziałek 16 bm. kolejnym papieżem Kościoła rzymskokatolickiego. Przybrał on imię Jana Pawła II. Wiadomość o wybraniu polskiego duchownego nowym papieżem została ogłoszona z balkonu Bazy-



Jan Paweł II i kardynał Stefan Wyszyński w Auli Pawła VI (Watykan, 23 października 1978 roku)



I pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Od lewej: Henryk Jabłoński, Jan Paweł II, Edward Gierek, kardynał Stefan Wyszyński

liki św. Piotra przez kardynała – diakona Pericle Felici wobec licznie zgromadzonych”. W żadnej z czołowych gazet PRL-u czytelnicy nie mogli zapoznać się z szerszym życiorysem Wojtyły. O nowym papieżu jeżeli pisano, to zdawkowo.

Oficjalną depeszę gratulacyjną władze PRL wysłały do Watykanu 17 października. Sztuczna kurtuazja, komunistyczna nowomowa i patos w jednym: „W związku z wyniesieniem Waszej Świątobliwości do godności Papieża przesyłamy w imieniu narodu i najwyższych władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej serdeczne gratulacje i naj-

lepsze życzenia. Doniosła decyzja kardynalskiego konklawe sprawia Polsce wielką satysfakcję. Na tronie papieskim po raz pierwszy w dziejach jest syn polskiego narodu, budującego w jedności i współdziałaniu wszystkich obywateli wielkość i pomyślność socjalistycznej Ojczyzny, narodu znanego w świecie ze szczególnego umiłowania pokoju, narodu będącego gorącym orędownikiem współpracy i przyjaźni wszystkich ludów, narodu, który wniósł powszechnie uznawany wkład w rozwój ogólnoludzkiej kultury. Wyrażamy przekonanie, że tym doniosłym spra-

wom służyć będzie dalszy rozwój stosunków między PRL i Stolicą Apostolską”. Depeszę podpisali Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz. Telegram z gratulacjami wysłał również Leonid Breżniew, sekretarz generalny KC KPZR. Nowo wybranemu papieżowi życzył „owocnej działalności w interesie odprężenia międzynarodowego, przyjaźni i pokoju między narodami”.

LAWINA RUSZYŁA

Do wyboru Wojtyły na papieża dzień po konklawe w gronie kurialistów

W marcu 1979 roku Edward Gierek udał się do Moskwy na spotkanie Breżniewem. Opowiadał mu o obawach, jakie mieli towarzysze partyjni, związanych z tym, że Wojtyła mógłby zostać... prymasem Polski po kardynale Stefanie Wyszyńskim. Nie były one bezzasadne, bo Wojtyła, jak relacjonował Breżniewowi, „będąc arcybiskupem Krakowa, zajmował w episkopacie bardziej skrajne prawicowe i często bardziej awanturnicze niż Wyszyński stanowisko”. Gierek wyrażał płonne nadzieje, mówiąc, że „papież Jan Paweł II nie będzie mógł postępować tak, jakby się chciało Karolowi Wojtył”. Już jego pielgrzymka do ojczyznej w czerwcu 1979 roku pokazała, jak dla wielu, również młodych, ludzi był autorytetem. Polacy chcieli zmian i wierzyli w to, że nadejdą. W niewiele ponad rok po wizycie papieża powstała Solidarność.

WOJCIECH KOSIEWICZ,
PRACOWNIK DELEGATURY IPN
W OLSZTYNIE

Ksiądz Adam Boniecki o wyborze kardynała Karola Wojtyły na papieża:

„Wiedzieliśmy, że coś się kończy i coś nowego się zaczyna. Myśląc tak, nie myśleliśmy o Kościele, ale o Polsce i o naszym socjalistycznym bloku. W moim odczuciu było to wyjście z nieistnienia do istnienia: otwarcie drzwi ciemnicy, w której siedzieliśmy. Traktowani przez świat w najlepszym razie z życzliwym współczuciem, często z politowaniem, odcięci od innych szczelnymi granicami, systemem paszportowym i cenzurą, pilnowani przez aparat bezpieczeństwa, teraz – tak to czułem – stanęliśmy w uchylonych drzwiach, przez które wpada światło”.

„TYGODNIK POWSZECHNY” Z 14
PAŹDZIERNIKA 2008 ROKU

Solidarność Walcząca uważała się za kontynuatorkę tradycji Armii Krajowej, w której panowała hierarchia i dyscyplina wojskowa. Olszewski, wychowany na filmach i literaturze o armii podziemnej oraz Szarych Szeregach, utożsamiał swoją działalność z konspiracyjną walką o wolność – mówi Joanna Dardzińska, autorka książki „Errata »Majora«. Wywiad rzeka z Dariuszem Olszewskim – oficerem kadrowym Solidarności Walczącej”.

— Co zainspirowało cię do przeprowadzenia wywiadu rzeki z Dariuszem Olszewskim?

— Publikacja powstała w ramach projektu Instytutu Pamięci Narodowej „Archiwum pełne pamięci”, przy którym pracuję. Celem tego przedsięwzięcia jest pozyskiwanie do zasobu archiwalnego IPN materiałów dokumentujących losy Polaków w latach 1917-1990. Archiwalia te pochodzą głównie od prywatnych osób, ale także od instytucji i organizacji społecznych. W tym kontekście Dariusz Olszewski przekazał do IPN niezwykle cenne zbiory, gromadzone przez kilkadziesiąt lat. Obejmują one zarówno dokumenty i pamiątki dotyczące Solidarności Walczącej, jak i materiały związane z działalnością polskich kombatantów zrzeszonych w Stowarzyszeniu Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, których był członkiem. Wśród przekazanych obiektów znalazły się m.in. znaczki i druki podziemnej Poczty SW, wydawnictwa drugoobiegowe, fotografie, nagrania, a także mundury i dokumenty po żołnierzach Błękitnej Armii oraz innych formacjach z okresu II wojny światowej. To właśnie unikalny charakter tych zbiorów, połączony z niezwykłym zaangażowaniem Dariusza Olszewskiego w działalność

niepodległościową, jego oddaniem sprawie wolnej Polski oraz rozległą wiedzą o wrocławskiej opozycji antykomunistycznej i Polonii amerykańskiej, stał się inspiracją do przeprowadzenia i opublikowania tego wywiadu rzeki.

— W jaki sposób książka ukazuje postać Dariusza Olszewskiego jako „Majora”, kadrowego oficera Solidarności Walczącej, i czy jego wizerunek jest elementem autokreacji?

— Olszewski był aktywnym uczestnikiem wrocławskiej opozycji demokratycznej pierwszej połowy lat 80. Działal w dolnośląskiej Solidarności, a następnie w Solidarności Walczącej, do której został zaprzysiężony. Zajmował się kolportażem ulotek i wydawnictw podziemnych, takich jak „Solidarność Walcząca” czy „Biuletyn Dolnośląski”, atakując organizację sieci ich dystrybucji. Projektował i drukował znaczki Poczty SW. W ramach wrocławskich struktur organizował i inicjował akcje uliczne, m.in. poprzez rozrzucanie ulotek czy wykrzykiwanie hasła „Solidarność!”. Rekrutował młodych ludzi, najczęściej uczniów i studentów, do grup wykonujących zadania konspiracyjne: kolportaż, mały sabotaż czy działania propagandowe. Z racji zaangażowania w organizację struktur i kierowanie młodzieżówką Olszewski postrzegał swoją rolę jako kadrowego oficera. Należy pamiętać, że Solidarność Walcząca uważała się za kontynuatorkę tradycji Armii Krajowej, w której panowała hierarchia i dyscyplina wojskowa. Olszewski, wychowany na filmach i literaturze o armii podziemnej oraz Szarych Szeregach, utożsamiał swoją działalność z konspiracyjną walką o wolność. Z tego względu przyjął pseudonim Major, widząc w nim symboliczny odpowiednik swej roli w organizacji. W tym sensie w jego wizerunku można dostrzec świadomą autokreację: tworzenie postaci żołnierza podziemia, strażnika niepodległości i kontynuatora tradycji AK. Faktycznie w strukturach SW nie istniała funkcja „kadrowego oficera”, jednak przyjęcie takiego

KIM BYŁ „MAJOR”?



Joanna Dardzińska — historyk, archiwista i menedżer projektów. Główny specjalista w Archiwum IPN, gdzie zajmuje się popularyzacją historii i zasobu archiwalnego. Od czterech lat związana z projektem „Archiwum pełne pamięci”. Autorka publikacji i artykułów naukowych i popularnonaukowych.

określenia odzwierciedlało sposób, w jaki Olszewski postrzegał swoją misję i odpowiedzialność za los kraju. Jego postawa wynikała z głębokiego poczucia obowiązku wobec Polski i wiary w ideały wolności, które, jak sam podkreślał, dziś mogą wydawać się oczywiste.

— Czy weryfikowałaś fakty podawane przez Olszewskiego?

— Oczywiście. Stałam się rzetelnie weryfikować przekazywane informacje, korzystając z dostępnej literatury przedmiotu, dokumentacji zgromadzonej w Archiwum IPN oraz konsultacji z historykami badającymi dzieje opozycji demokratycznej w Polsce, zwłaszcza Solidarności Walczącej. Zasięgałam także opinii działaczy SW, m.in. Hanny Łukowskiej-Karniej, która udzieliła książce swojej rekomendacji. Wywiad rzeka zawiera ponadto bogatą ikonografię: niepublikowane wcześniej fotografie i skany dokumentów, które ilustrują opisywane w książce wydarzenia. Choć respondent starał się zachować dystans i obiektywizm, nie ulega wątpliwości, że przedstawiane fakty i osoby interpretował przez pryzmat własnych przeżyć i doświadczeń. Należy pamiętać, że wszystkie relacje ustne są w pewnym stopniu przefiltrowane przez język, kulturę i osobiste spojrzenie rozmówcy. Wywiad z Olszewskim nie stanowi więc obiektywnego zapisu rzeczywistości, lecz subiektywną opowieść o minionej epoce, opartą na pamięci uczestnika wydarzeń.

— A dlaczego zdecydowałaś się na formę wywiadu rzeki, a nie klasycznej biografii? Taki wywiad to dość trudne przedsięwzięcie z wielu powodów.

— Wywiad rzeka dał mi możliwość oddania głosu Dariuszowi Olszewskiemu w sposób jak najbardziej autentyczny, zachowując jego język, emocje i sposób postrzegania świata. Opowiadał o trudnych momentach życia, o moralnych rozterkach, ale też o zwykłych ludzkich sprawach: rodzinie, przyjaźniach, nieustannym poczuciu zagrożenia, które towarzyszyło działalności opozycyjnej. Chciałam, by czytelnik poczuł, że to nie jest sucha historia, lecz żywa opowieść człowieka, który wpłątany był w dramatyczne wydarzenia tamtych czasów. Taka forma umożliwia ukazanie historii nie tylko poprzez daty i dokumenty, lecz również poprzez emocje, doświadczenia i pamięć uczestnika.

— Czy możesz wskazać te wątki książki, które uważasz za najważniejsze i mogące zachęcić czytelnika do lektury?

— To nie jest typowa książka historyczna. To opowieść o ludziach, którzy rzucili wyzwanie systemowi i zapłacili za to własną cenę. Książka ukazuje brawurę, strach i lojalność — nie tylko dla miłośników historii, lecz także dla tych, którzy lubią, gdy przeszłość ma w sobie odrobinę sensacji i nieoczywistych zwrotów. Znajdziesz tu opisy pełnych napięcia akcji ulicznych Solidarności Walczącej, których próżno

szukać w podręcznikach. Jest spektakularna akcja w kopalni „Rudna” w stanie wojennym, zawile rewiry podziemnego biznesu, a nawet nieco filmowa scena pod amerykańską ambasadą. Czytelnik ma też okazję poznać wrocławskich konspiratorów i emigracyjną rzeczywistość lat 80. i 90. Nie zabrakło opowieści o związkach Amerykanów z SW, planach Dariusza Olszewskiego dotyczących zamachu na generała Jaruzelskiego czy ucieczki przez Bałtyk, a także o słynnych akcjach „kanapkowych”. Wszystko to przeplatane jest historiami o roli kobiet w podziemiu — często cichych bohaterek, które zapłaciły wysoką cenę za swoją odwagę. Książka przybliży również idee Kornela Morawieckiego, jego niemal prorocze refleksje o przyszłości Polski oraz o tym, jak rozumiał pojęcie solidarności — wspólnoty opartej na odpowiedzialności, wzajemnym wsparciu i wolności, która nie wyklucza, lecz łączy. Te wizje, choć powstały w realiach podziemia, zaskakująco aktualnie wybrzmiewają dziś. A jeśli ktoś woli słuchać, niż czytać, zapraszam do podcastu „Przedstawiciel Solidarności Walczącej w akcji. Dariusz Olszewski” na Spotify. Wspólnie z Bogdanem Rymanowskim, Hanną Łukowską-Karniej i bohaterem reportażu opowiadamy o tym, co naprawdę działo się na wrocławskich ulicach. Podcast został nominowany do nagrody publiczności w konkursie Podcast Roku im. Janusza Majki, więc gwarantuję, że nuda nie grozi!

— Zaintrygowały mnie te akcje „kanapkowe”. Wyjaśnij, proszę, czytelnikom, na czym one polegały.

— Wyjątkowo odpowiem ci na to pytanie, choć wolałabym, żeby czytelnicy sami odkryli ten wątek w książce. Akcje „kanapkowe” nie mają nic wspólnego z jedzeniem. Były one formą pokojowego protestu, zorganizowanego przez dolnośląską Solidarność na rzecz uwolnienia Władysława Frasyniuka i innych więźniów politycznych. Uczestnicy spacerowali po centrum Wrocławia z tablicami zawieszonymi na sobie, niczym kanapki, z hasłami: „Uwolnić Frasyniuka” i „Uwolnić więźniów politycznych”. Jedną z takich „kanapek” był Dariusz

Olszewski, którego tablice sięgały niemal do kolan, co czyniło przemarsz dość karkołomnym zadaniem. Służba Bezpieczeństwa dość szybko zdjęła go z ulicy. Całą akcją Olszewski opowiedział w książce z charakterystycznym dla siebie dystansem i humorem. To tylko jeden z wielu epizodów, które potrafią czytelnika nie tylko wzruszyć, ale i rozbawić.

— Jakie były pierwsze reakcje środowisk opozycyjnych i historyków na książkę?

Czy spodziewałaś się, że ta publikacja może wywołać kontrowersje w środowisku osób związanych z Solidarnością Walcząca?

— Rozmowa z Dariuszem Olszewskim to nowa publikacja Wydawnictwa IPN, która spotkała się z uznaniem historyków za jej wartość dokumentacyjną. Mam jednak świadomość, że niektóre poruszane w niej tematy mogą budzić dyskusję w środowiskach opozycyjnych. Nie należy jednak unikać różnych perspektyw — właśnie one pozwalają lepiej zrozumieć złożoność historii. Olszewski przywołuje fakty dotąd nieznane wielu działaczom SW. Wynika to z konspiracyjnego charakteru organizacji, w której poszczególne osoby często działały samodzielnie lub w bardzo wąskich grupach. Jego relacja uzupełnia wiedzę o działalności Solidarności Walczącej. Chciałabym, by czytelnik sam wyciągnął wnioski. Historia SW to nie tylko wielkie wydarzenia, lecz także ludzie — ich wybory, odwaga i codzienne poświęcenie. Wierzę, że ta opowieść przypomina nam o odpowiedzialności i zaangażowaniu, które pozostają aktualne także dziś. Zachęcam za pośrednictwem naszej rozmowy do zagłosowania na podcast poświęcony tej problematyce i oczywiście odsłuchania całości materiału.

ZDZISŁAWA KOBYLIŃSKA

Link do głosowania:

https://podcastroku.pl/nagrodapublicznosci/?utm_source=chatgpt.com

Link do podcastu:

<https://open.spotify.com/episode/4QuTY6ctYmpoQj9tRkBTYY>

Niniejszy artykuł inauguruje nasz nowy cykl, w którym będziemy przypominali bohaterów walki o wolność.



NOWE ULICE DO REMONTU

Władze Olsztyna przedstawiły wykaz ulic, które mają być remontowane w przyszłym roku. Kto będzie zadowolony?

Wymianę nawierzchni ulic w Olsztynie drogowcy prowadzą od 2024 roku. Jedne z pierwszych takich robót przeprowadzono na ulicy Dąbrowszczaków. Remontu doczekały się także ulice Kopernika i Kajki. W przypadku Nagórek drogowcy wymienili nawierzchnię na ulicy Barcza. Na Jarotach tego typu inwestycja prowadzona była na ulicy Janowicza, Mroza i Flisa. Sukcesywnie do tej listy dodawane są kolejne miejsca. Tak jest w przypadku ulicy Poprzecznej. W planach jest dokończenie robót do skrzyżowania z ulicą Jagiellońską. Ale to nie koniec. Obecnie prowadzona jest wymiana nawierzchni ulicy Pstrowskiego na odcinku od skrzyżowania z ulicą Pąsą do ulicy Gdańskiej. — Pierwszy etap prac polegał będzie na sfrezowaniu starej nawierzchni bitumicznej, następnie wykonawca przystąpi do wymiany krawężników. Drugi etap będzie dotyczył ułożenia warstwy wiążącej z masy bitumicznej. Wykonana zostanie również regulacja wpustów kanalizacji deszczowej i studzienek. Zwieńczeniem prac będzie ułożenie docelowej, nowej warstwy ścieralnej. Zakończenie wszystkich działań planowane jest do połowy grudnia — zapowiada Michał Koronowski, rzecznik Zarządu Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie.

NOWE PODEJŚCIE RATUSZA

Ulica Pstrowskiego przez lata była jedną z najgorszych dróg w Olsztynie. Pełna była kolein i dziur. W końcu władze Olsztyna znalazły pieniądze na jej naprawę, a konkretnie odcinka łączącego aleję Sikorskiego i skrzyżowanie ulic

Wyszyńskiego i Synów Pułku. Oprócz ułożenia nowej nawierzchni wyremontowano chodniki i zbudowano wydzieloną ścieżkę rowerową, zagospodarowano nowe oświetlenie. Drogowcy wzięli się także za wymianę nawierzchni od skrzyżowania z ulicą Jagiellońską do skrzyżowania z ulicą Rataja.

Wybór ulic do naprawy opierał się na analizie zgłoszeń mieszkańców, opinii rad osiedli oraz inspekcji stanu nawierzchni.

Ale to nie koniec. Władze miasta przedstawiły własnie wykaz ulic, których nawierzchnia wymieniona zostanie w przyszłym roku. — Zmieniliśmy zupełnie podejście do remontów dróg i chodników. Zaczęło się od ulicy Dąbrowszczaków. Zamiast tylko łatać dziury, zaczęliśmy wymieniać całe nawierzchnie. I tak przez te ostatnie prawie dwa lata wydaliśmy na to 23 miliony złotych, żeby one wyglądały przyzwoicie — mówi prezydent Robert Szewczyk. — Ale te naprawy naprawdę się opłacają. Zwiększa się estetyka, wygoda, komfort i bezpieczeństwo kierowców i przechodniów. A to jest dopiero początek.

GLÓWNE ULICE DO REMONTU

W 2026 roku ratusz zamierza zlecić wymianę następujących ulic: Wilczyńskiego, Dworcowej, Mickiewicza, Kłosowej, Wojska Polskiego i Kołobrzeskiej. Chodzi o odcinki, które są najbardziej zniszczone lub uszkodzone. Ulica Wilczyńskiego to główna arteria komunikacyjna Jarot, największego osiedla w Olsztynie. Budowana była w latach 80. ubiegłego wieku. Jej stan w wielu miejscach jest fatalny. Jest połatana i pofałdowana. Do tej pory

prowadzone były doraźne remonty. Z zapowiedzi prezydenta Olsztyna dotyczącej remontu ulicy Wilczyńskiego na pewno będą zadowoleni korzystający z niej kierowcy. Z drugiej strony władze miasta nie wykluczają, że poprowadzona zostanie tamtędy linia tramwajowa, która połączy Pieczewo zaleją Sikorskiego, a to oznaczałoby jej gruntowną przebudowę na całym odcinku. Prezydent Szewczyk wyjaśniał niedawno, że celem ewentualnej rozbudowy linii tramwajowych powinno być zamykanie ich w pętle. — Co sprawi, że system będzie bardziej elastyczny i bardziej niezawodny. Do tego będziemy musieli dążyć. Oczywiście rozważamy różne opcje, jak chociażby budowę linii tramwajowej na ulicy Wilczyńskiego czy południowych osiedlach Olsztyna, gdzie rozwój publicznego transportu zawsze będzie niezbędny. Widzimy po uruchomieniu linii nr 4 i 5, że bardzo ułatwiają one życie mieszkańcom — podkreśla prezydent Olsztyna.

Ze swojej strony ratusz planuje również remont ulicy Bałtyckiej, a dokładnie odcinka od skrzyżowania z ulicą Żurawia do skrzyżowania z ulicą Sokolą. W tej sprawie szuka wykonawcy koncepcji projektowej tej inwestycji. Przedmiotem zamówienia jest m.in. opracowanie układu drogi przy uwzględnieniu przekroju jednojezdniowego, chodników, ruchu rowerowego oraz dodatkowych elementów (np. zatoki parkingowe, przystanki autobusowe). To także zaprojektowanie skrzyżowań, w tym skrzyżowań o ruchu okrężnym, przejść dla pieszych, miejsc do zatrzymywania pojazdów, a także nowych (lub modernizacji już istniejących) miejsc do parkowania.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI



OGŁOSZENIE

Nasz znak: RGP6722.8.2024

OGŁOSZENIE

o konsultacjach społecznych dotyczących projektu „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części działki ewid. nr 111 położonej w obrębie Kajkowo, gmina Ostróda”

Na podstawie art. 17 pkt 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.)

z a w i a d a m i a m

o konsultacjach społecznych dotyczących projektu „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części działki ewid. nr 111 położonej w obrębie Kajkowo, gmina Ostróda” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 16.10.2025 r. do 17.11.2025 r.

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie dostępny w formie papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda przy ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda w pokoju nr 312 od poniedziałku do piątku w godz. od 7.45 do 15.15 oraz w formie elektronicznej na stronie internetowej pod adresem <https://bip.gminaostroda.pl/zagospodarowanie-przestrzenne-projekty-aktow-planowania-przestrzennego-poddawane-konsultacjom-spoecznym>.

W ramach prowadzonych konsultacji społecznych w dniu 27.10.2025 r. o godzinie 15.30 w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda w pokoju nr 312 odbędzie się spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu, natomiast w godzinach od 16.00 do 16.30 odbędzie się dyżur projektanta. Drugi dyżur projektanta odbędzie się dnia 29.10.2025 r. w godzinach od 15.30 do 16.30 w formie kontaktu telefonicznego pod nr 695-202-134.

Każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na formularzu, którego wzór określa Rozporządzenie Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), zamieszczonym na stronie internetowej pod adresem: <https://bip.gminaostroda.pl/zagospodarowanie-przestrzenne-formularz-dot-aktu-planowania-przestrzennego>.

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Ostróda w formie papierowej na adres: Urząd Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres email: sekretariat@gminaostroda.pl lub poprzez elektroniczną skrynkę podawczą ePUAP: <https://pocztapodawcza.gov.pl> lub za pomocą e-Doręczeń: AE:PL-29084-31183-HDAH-32, NAZWA SKRZYŃKI: Urząd Gminy Ostróda.

Uwagi złożone po upływie terminu wyznaczającego konsultacje społeczne pozostawia się bez rozpatrzenia.

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2016/679 informuję, że:

- Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Ostróda reprezentowana przez Wójta Gminy Ostróda, z siedzibą przy ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda (nr tel. 89 676 07 80, adres e-mail: sekretariat@gminaostroda.pl).
- Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu realizacji procedury sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
- We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Państwa danych osobowych oraz realizacją przysługujących Państwu praw, można skontaktować się z inspektorem ochrony danych osobowych, za pośrednictwem poczty elektronicznej: ido@gminaostroda.pl.
- Pełny zakres informacji dotyczących przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej <http://www.bip.gminaostroda.pl> pod zakładką „Urząd Gminy” w „Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania i ochrony danych osobowych” oraz w siedzibie administratora.

Wójt Gminy Ostróda
Bogusław Fijas

Na ul. Puszkina przez lata obowiązywała organizacja ruchu, zgodnie z którą samochody mogły poruszać się w obu kierunkach. Drogowcy postanowili to zmienić i wprowadzili ruch jednokierunkowy. Chodzi o fragment ul. Puszkina do skrzyżowania z ul. Małeckiego. Organizacja ruchu w ciągu ul. Puszkina, na tym odcinku, została zmieniona na początku października ubiegłego roku. To wywołało niezadowolone grupy mieszkańców i skłoniło do zainterweniowania w ratuszu. O sprawie wielokrotnie pisała „Gazeta Olsztyńska”. W końcu władze Olsztyna się ugięły. Zaproponowały rozwiązanie, które zakła-

WYWALCZYLI NOWĄ ORGANIZACJĘ RUCHU

„Mamy to! Ruch na ul. Puszkina znów jest dwukierunkowy!”
– Mieszkańcy Zatorza cieszą się.



dało przywrócenie na całym odcinku ul. Puszkina (do ul. Małeckiego) ruchu dwukierunkowego. Jednak, aby zachować zgodną z przepisami szerokość

jezdni, niezbędne było zredukowanie części miejsc postojowych. Poza tym w pobliżu szkoły miała zostać wyznaczona strefa kiss & ride obowiązująca w określonych godzinach. Miały też pojawić się strefy większej widoczności w okolicach przejść dla pieszych i skrzyżowań. Ratusz swój pomysł przed-

stawił zainteresowanym mieszkańcom w połowie maja, ale jeszcze do niedawna nic nie robiono w tej sprawie. Dopiero pod wpływem kolejnych interwencji wprowadzono w życie to, o co walczyli mieszkańcy. „Mamy to! Ruch na ul. Puszkina znów jest dwukierunkowy!” – ogłosiła z radością właśnie Rada Osiedla Zatorze.

Jeszcze 15 października drogowcy prowadzili prace związane z nową organizacją ruchu, malowali m.in. pasy na jezdni. Niektórzy kierowcy, ci, którzy zdążyli przyzwyczaić się do jednokierunkowej

jazdy, niepewnie jechali w przeciwnym kierunku.

W walkę o przywrócenie dwukierunkowości ul. Puszkina zaangażował się m.in. Krzysztof Bachmura, mieszkaniec jednego z bloków przy ul. Puszkina. – Jesteśmy zadowoleni, że w końcu wprowadzono organizację ruchu, o którą walczaliśmy. Działania ratusza trochę trwały, bo prawie rok. Ale w końcu jest – stwierdził Bachmura i dodał: – Dzięki wszystkim mieszkańcom, którzy zaangażowali się w sprawę, również „Gazecie Olsztyńskiej”, która nas wspierała.

6S

PERŁKA Z WARMII

Miasto z Warmii to jeden z laureatów konkursu Cuda Polski magazynu „National Geographic Traveler”. Łącznie w plebiscycie oddano kilkaset tysięcy głosów.

Redakcja „National Geographic Traveler” nominowała po trzy miejsca z każdego województwa. W Warmińsko-Mazurskiem o miano Cudu Polski 2025 rywalizowały Szlak Świętej Warmii, Kurza Góra i Frombork. Głosowanie trwało do 13 października. Zwycięzców w każdym regionie wskazywali internauci, oddając głosy na oficjalnej stronie plebiscytu. O prestiżowe miano Cudu ubiegało się 48 lokalizacji wybranych przez redakcję „National Geographic Traveler” – każda z nich to miejsce niezwykle, a często nieznane. Głosowanie właśnie się zakończyło. Łącznie oddano 200 tysięcy głosów. – Już na etapie głosowania odnotowaliśmy rekordowe zainteresowanie; zarówno liczba oddanych głosów, jak też intensywność dyskusji w lokalnych i ogólnopolskich mediach przekroczyły nasze oczekiwania. Widzieliśmy, jak społeczności z całej Polski mobilizowały się, by promować miejsca, które kochają i uważają za swoje małe cuda. Wierzymy, że zwycięskie (i nominowane) miejsca otrzymują dodatkowy impuls do rozwoju i promocji. Ale równie istotne jest to, że tysiące osób spoza regionów zainteresowało się tymi miejscami: pojawiły się plany podróży, dyskusje, pomysły na dalszą eksplorację Polski – mówi

Łukasz Załuski, redaktor naczelny „National Geographic Polska”.

W gronie zwycięzców znalazł się Frombork. To miasto, w którym Mikołaj Kopernik spędził trzy dekady życia i gdzie został pochowany. W mieście na turystów cze-

kają katedra, planetarium, muzeum medycyny oraz widokowe wieże, z których można podziwiać panoramę Zalewu Wiślanego. We Fromborku historia spotyka naukę, a każde zwiedzanie staje się niezwykłą lekcją i przygodą. **6S**

WYNIKI PLEBISCYTU CUDU POLSKI 2025

Dolnośląskie – geopark Kraina Wygastych Wulkanów
Kujawsko-Pomorskie – Brzózki
Lubelskie – Muzeum Synagogałne we Włodawie
Lubuskie – zespół pałacowo-parkowy w Żaganiu
Łódzkie – muzeum Pałac Saski w Kutnie
Małopolskie – cerkiew w Kwiatoniu
Mazowieckie – Szydłowiec
Opolskie – miasto Brzeg
Podkarpackie – zamek

w Krasiczynie
Podlaskie – Wzgórze Sokólskie
Pomorskie – zatopiony las koło Czołpina
Śląskie – sztolnia Królowa Luiza w Zabrze
Świętokrzyskie – grodzisko w Stradowie
Warmińsko-Mazurskie – Frombork
Wielkopolskie – Wzgórze Lecha w Gnieźnie
Zachodniopomorskie – Barlinek

OGŁOSZENIE

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572 z późn. zm.), art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311) zawiadamia się, że w dniu 27 sierpnia 2025 r. do Starostwa Powiatowego w Olsztynie wpłynął wniosek Wójta Gminy Jonkowo, reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Łukasza Romana o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej „Rozbudowa drogi powiatowej nr 1368N Mątki – Jonkowo w gminie Jonkowo”:
– dz. nr 58, 294, 295/12, 295/13, 295/14, 508, 295/17, 295/18, 295/19, 295/24, 295/25, 295/26, 295/2, 293, 292, 291/1, 291/3, 295/27, obręb Jonkowo, gmina Jonkowo,
– dz. nr 142, 140/8, 140/3, 141, obręb Mątki, gmina Jonkowo
z przywołaniem art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych jw.
W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie składanych wniosków i zastrzeżenia, pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00 po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.

87725otr-a-M

RGP6722.3.2023

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie Wyżnica oraz obrębie Szyldek, gmina Ostróda wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1130 z późn. zm.) w brzmieniu sprzed 24.09.2023 r. zgodnie z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r., poz. 1688) oraz uchwały LXV/500/2023 Rady Gminy Ostróda z dnia 24 marca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie Wyżnica oraz obrębie Szyldek, gmina Ostróda

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu ww. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 23.10.2025 r. do 14.11.2025 r.

– w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda, w godzinach pracy Urzędu, w pokoju 312,
– w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Ostróda (<http://www.bip.gminaostroda.pl/>).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość **w dniu 29.10.2025 r. o godz. 11.00.**

Szczegółowe instrukcje i wytyczne dotyczące uczestnictwa w dyskusji publicznej zostaną zamieszczone na stronie BIP Urzędu Gminy Ostróda.

Zgodnie z art. 18 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi do Wójta Gminy Ostróda w formie papierowej lub w formie elektronicznej, za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej, w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres email: sekretariat@gminaostroda.pl.

Uwagi można wносить również przy użyciu gotowego formularza pn. „Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego” zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej.

Uwagi należy składać z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby oraz adresu poczty elektronicznej (o ile taki posiada), a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, określa przedmiot uwagi oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy uwaga.

Uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko należy wносить na zasadach określonych w art. 8c ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1130 z późn. zm.) w brzmieniu sprzed 24.09.2023 r., zgodnie z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r., poz. 1688), stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.).

Uwagi należy wносить **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 28.11.2025 r.**

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2016/679 informuję, że:

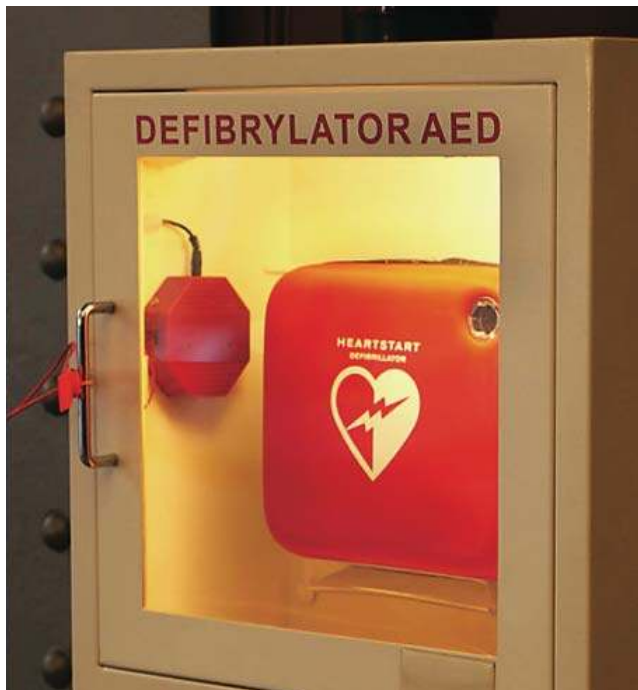
- Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Ostróda, z siedzibą przy ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda (nr tel. 89 676 07 80, adres e-mail: sekretariat@gminaostroda.pl).
- Będziemy przetwarzać Państwa dane osobowe w celu realizacji procedury sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
- We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Państwa danych osobowych oraz realizacją przysługujących Państwu praw, można skontaktować się z inspektorem ochrony danych osobowych, za pośrednictwem poczty elektronicznej: iodo@gminaostroda.pl.
- Pełny zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej <http://www.bip.gminaostroda.pl> w zakładce „Urząd Gminy” w „Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania i ochrony danych osobowych” oraz w siedzibie administratora.

Wójt Gminy Ostróda
Bogusław Fijas

17825stzo-a-M

KAŻDY MOŻE URATOWAĆ CZYJEŚ ŻYCIE

16 października
to Europejski Dzień
Przywracania
Czynności Serca.
Przypomną o tym
m.in. strażacy.



To święto obchodzone jest od 2013 roku z inicjatywy Europejskiej Rady Resuscytacji. Głównym celem jest popularyzacja wiedzy na temat zasad udzielania pierwszej pomocy osobie, u której nastąpiło nagle zatrzymanie akcji serca. To także święto poświęcone nauce resuscytacji krążeniowo-oddechowej i przypominaniu, że każdy może uratować życie. Szybka reakcja i uciskanie klatki piersiowej to często klucz do przeżycia osoby, u której doszło do zatrzymania funkcji układu krążenia i oddychania. Do akcji przyłączają się m.in. nauczyciele, policjanci i strażacy. Tak jak np. Ochotnicza Straż Pożarna w Bartągu. – My będziemy działać nietypowo. 16 października udzielania pierwszej pomocy będziemy nauczać w autobusie publicznej komunikacji gminy Stawiguda (S7) kursującym z Olsztyna do Gryzlin i z powrotem. Działać będziemy od około godziny 14 do godziny 17 – zapowiada Edward Szarnowski, naczelnik OSP Bartąg.

65

PROFBUD

Oświadczenie spółki PROFBUD w związku z materiałem „SUPERWIZJER” wyemitowanym na antenie TVN24 z dnia 4 października 2025 r., podcastem wyemitowanym na kanale YouTube SUPERWIZJER TVN w dn. 6 października 2025 r. oraz programem „UWAGA” wyemitowanym w dn. 7 października 2025 r. na antenie TVN.

Inwestycja Spółki PROFBUD na Rogu Pierkunowskim na Mazurach jest niewątpliwie przykładem tego, jak dążyć do stworzenia wyjątkowego miejsca do wypoczynku i zamieszkania w zgodzie z naturą, z poszanowaniem wszelkich przepisów w tym w szczególności tych dotyczących poszanowania wyśrubowanych norm środowiskowych. **Inwestycja ta od samego początku realizowana jest w zgodzie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, a jej całoroczne funkcjonowanie z pewnością wpłynie korzystnie na rozwój turystyki lokalnej, na której tak bardzo zależy miejscowemu samorządowi i zdecydowanej większości mieszkańców.** Warto podkreślić, iż wszystkie te informacje, jeszcze przed emisją programu, przesłano autorowi materiału, odpowiadając tym samym na szczegółowo zadane pytania. Tych istotnych faktów niestety zabrakło w materiale autorstwa red. Michała Fuji, wyemitowanym w telewizji TVN24 w programie „SUPERWIZJER” w dn. 4.10.2025 r., podcaście wyemitowanym na kanale YouTube SUPERWIZJER TVN w dn. 6 października 2025 r. oraz w programie „UWAGA! TVN” w dn. 7.10.2025 r.

W materiale ani w żadnych innych wypowiedziach pana redaktora nie wykorzystano żadnej części stanowiska PROFBUD, co może wynikać z faktu, że nie odpowiadało ono z góry założonej tezie. Postępowanie takie ewidentnie narusza zasadę rzetelności dziennikarskiej.

Inwestycja, o której mowa w materiale, realizowana jest **wyłącznie przez PROFBUD jako samodzielnego inwestora**. Ponadto, wbrew faktom u odbiorcy materiału wywołano wrażenie związku jednego z polityków z realizowaną inwestycją. W rzeczywistości taki związek nie istnieje. Firma PROFBUD nigdy nie łączyła i nie łączy swojej działalności biznesowej, z działalnością polityczną kogokolwiek, z jakiegokolwiek opcji politycznej. Projekt jest w pełni jawny, a wszystkie dokumenty i informacje dotyczące inwestycji są publicznie dostępne, a ponadto w 2023 r. były przez naszą spółkę omawiane i przedstawiane na posiedzeniach Rady Gminy Giżycko. Co więcej – przedmiotowe informacje były opisywane i omawiane w lokalnych mediach w ubiegłym roku w listopadzie (Mazury przyciągają inwestorów. Warszawska firma chce budować nad jeziorem Kisajno – Giżycko), lecz autor materiału **w żaden sposób nie podjął działań związanych z ustaleniem faktów kluczowych dla tej inwestycji**. Mimo to, w materiale pominięto ten istotny fakt, opierając się w dużej mierze na relacjach i opiniach jednego z sąsiadów inwestycji, pana Bartosza Mielcarka. To właśnie jego wypowiedzi i niezgodne z prawdą sugestie, mogące wynikać z obaw o własne działania, zostały przedstawione jako jedyny obraz sytuacji na Rogu Pierkunowskim. Warto zaznaczyć, iż liczne wnioski, skargi i odwołania składane przez organizację kierowaną przez p. Bartosza Mielcarka przeciwko inwestycji, były analizowane przez liczne instytucje, lecz nie zostały uznane za zasadne.

Wszystkie działania prowadzone przez PROFBUD na terenach inwestycji są zgodne z obowiązującymi przepisami prawa oraz z wydanymi decyzjami administracyjnymi, w tym decyzją środowiskową. Spółka kategorycznie podkreśla, że wszystkie wymogi ochrony środowiska, w tym przepisy **Natura 2000**, są w pełni przestrzegane. Kluczowym obszarem na MPZP i tym samym na PZT inwestycji PROFBUD jest pas linii brzegowej od jeziora Kisajno wytyczony na 100 m szerokości, w której to przestrzeni jest zachowana niemal dziewiczo zieleń i naturalne ukształtowanie terenu. To obszar niemal 8 ha z 22 ha stanowiących teren inwestycji. To niemal 36% powierzchni nienaruszalnej, najbardziej chronionej w całym MPZP, którą również szanuje układ urbanistyczny założenia kompleksu turystyczno-rekreacyjnego. Ponadto, PROFBUD zrealizował na tym obszarze program nowych nasadzeń 210 drzew, który zwiększył i różnorodność i poprawił retencję wody. Należy przypomnieć, iż przygotowania do wystąpienia z wnioskiem o uzyskanie decyzji środowiskowej rozpoczęły się w 2021 r., zaś wniosek o wydanie decyzji środowiskowej został złożony w styczniu 2022 r. Inwestor składał kilkakrotnie uzupełnienia i wyjaśnienia do raportu środowiskowego na wezwania organów w toku postępowania o wydanie decyzji środowiskowej, co dowodzi, iż postępowanie administracyjne w tej sprawie było prowadzone rzetelnie. Decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach została wydana pierwotnie w dniu 5 lipca 2024 r. Na skutek odwołania organizacji społecznej, odbyło się postępowanie administracyjne przed Samorządowym Kolegium Odwoławczym w Olsztynie, które w grudniu 2024 r. utrzymało ww. decyzję w mocy. Następnie, organizacja społeczna zaskarżyła decyzję SKO do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie, który w maju 2025 r. odmówił wstrzymania wykonalności decyzji środowiskowej, zaś w dniu 26 sierpnia 2025 r. oddalił skargę organizacji jako bezzasadną.

W odniesieniu do pojawiających się informacji dotyczących zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla nieruchomości pragniemy podkreślić, że modyfikacja ta **nie rozszerzyła pierwotnych możliwości inwestycyjnych, a jej celem było doprecyzowanie zapisów obowiązującego wcześniej planu**, co uczyniło dokument bardziej jednoznacznym, zarówno z perspektywy gminy, jak i samego inwestora.

Co więcej – przedmiotowa nieruchomość **od ponad 28 lat**, tj. od 1997 r. była przeznaczona w studium uwarunkowań przestrzennych Gminy Giżycko na cele związane z rozwojem turystyczno-usługowym. Plan miejscowy dla tego terenu powstał w 2002 r., a więc na długo przed nabyciem nieruchomości przez PROFBUD i co więcej ten plan zakładał już m.in. budowę hotelu oraz obiektów pod usługi turystyczne.

W materiale wyemitowanym na kanale YouTube SUPERWIZJER TVN w podcaście, red. Fuja mówi, że na terenie inwestycji planowana jest farma wiatrowa. PROFBUD stanowczo oświadcza, że **na Rogu Pierkunowskim nie będzie i nigdy nie było w planach żadnej farmy wiatrowej**. Spółka celowa powiązana kapitałowo oraz osobowo z PROFBUD zrealizowała w 2024 r. farmę wiatrową o mocy 14,8 MW zlokalizowaną w centralnej Polsce, w powiecie radomskim i nie ma potrzeb ani planów dot. realizacji farmy wiatrowej na terenie gminy Giżycko. Podkreślamy także, iż planowana inwestycja z pewnością zostanie zasilona zieloną energią, bowiem Spółka odpowiedzialnie i rzetelnie podchodzi do zmian klimatycznych i będzie wykorzystywała posiadane zasoby do zasilenia budynków zrealizowanych w ramach inwestycji, lecz bez inwestycji energetycznych na Rogu Pierkunowskim.

Inwestycja na Rogu Pierkunowskim ma mieć całoroczny charakter, a dzięki temu stanie się realną dźwignią rozwoju dla Mazur, Giżycka oraz całej gminy. **To projekt, który zapewni liczne miejsca pracy, przyczyni się do rozwoju lokalnej infrastruktury i turystyki, a także stanie się impulsem dla kolejnych inwestycji w regionie.** PROFBUD z pełnym przekonaniem podkreśla, że można tworzyć nowe, nowoczesne przestrzenie w zgodzie z naturą, lokalną historią i potrzebami mieszkańców.

PROFBUD zastrzega sobie prawo do podjęcia wszelkich kroków prawnych w celu ochrony swojego dobrego imienia i reputacji oraz wzywa do zaniechania rozpowszechniania informacji na temat inwestycji, które opierają się na fałszywych faktach i założeniach.

NOWY PORTAL



WWW.MOTOFURY.PL
SPRZEDAŻ | KUPNO | WYNAJEM

Do końca października
dodaj ogłoszenie

BEZPŁATNIE!



POLITYCZNI LIDERZY KOMENTUJĄ



JACEK PROTAS
poseł do Parlamentu
Europejskiego
(Koalicja Obywatelska)

Polska prowadzi odpowiedzialną politykę migracyjną. Rząd jasno mówi, że nie będzie przymusowych relokacji migrantów. Pomoc humanitarna i wsparcie dla potrzebujących są ważne, ale muszą odbywać się na zasadach, które zapewniają bezpieczeństwo obywateli i poszanowanie prawa. Nasz kraj nie ucieka od odpowiedzialności i wspiera projekty pomocowe i rozwojowe w regionach dotkniętych wojną i ubóstwem, pomagając ograniczać migrację uźródła.

Placimy realną cenę za bezpieczeństwo Europy. Chronimy wschodnią granicę Unii; zbudowaliśmy zapory, rozbudowujemy nowoczesne systemy nadzoru i wzmacniamy obecność służb mundurowych. Na granicy z Białorusią każdego dnia toczy się walka z presją migracyjną inspirowaną przez reżim Łukaszenki. Migranci są tam wykorzystywani jako narzędzie politycznej destabilizacji. Polska stoi na pierwszej linii obrony, ponosząc znaczące koszty finansowe i organizacyjne.

Pokazaliśmy też, czym jest prawdziwa solidarność. Przyjęliśmy ponad dwa miliony uchodźców z Ukrainy,

W naszym cotygodniowym cyklu polityczni liderzy z Warmii i Mazur komentują wydarzenia mijającego tygodnia bądź odnoszą się do kwestii, które uznają za ważne społecznej uwagi.



MARCIN KULASEK
minister nauki
i szkolnictwa wyższego
(Nowa Lewica)

Minione dwa lata to czas intensywnych działań Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które konsekwentnie realizuje strategię nowoczesnej, otwartej i cyfrowej nauki. Dzięki inwestycjom rządu w polskie uczelnie i instytuty badawcze wprowadzono rozwiązania, które realnie zmieniają codzienność studentów, naukowców i przedsiębiorców.

Wśród kluczowych inicjatyw znalazły się m.in. cyfrowe legitymacje i e-dyplomy dostępne w aplikacji mObywatel, a także

zapewniając im dom, edukację i pracę. To nie deklaracje, lecz konkretne działania, które pokazują, że potrafimy łączyć humanitaryzm z odpowiedzialnością. Polska powinna być zwolniona z obowiązku wdrożenia paktu migracyjnego, bo już dziś w praktyce wypełnia jego cele, niosąc pomoc i chroniąc granice Unii.

uruchomienie platformy e-Granty, która uprości obsługę wniosków i rozliczeń projektów badawczych. W ramach programu „Science4Business” przeznaczono 300 mln zł na rozwój współpracy nauki z biznesem, wspierając komercjalizację wyników badań.

Ministerstwo inwestuje także w infrastrukturę. Dodatkowe 400 mln zł trafi na remonty i budowę akademików, a ponad 500 mln EUR na rozwój infrastruktury badawczej. W Polsce powstaną też dwie fabryki sztucznej inteligencji: Piast AI w Poznaniu i Gaia AI w Krakowie.

Podczas polskiej prezydencji w Radzie UE przyjęto deklarację warszawską, podkreślającą znaczenie niezależnego i skutecznego finansowania badań w Europie. Równocześnie rozpoczęto projekt „Bezpieczna uczelnia”, który wspiera politykę antymobbingową i antydyskryminacyjną.

To konkretne działania, które potwierdzają, że polska nauka rozwija się w nowoczesnym, odpowiedzialnym i europejskim kierunku.

Warto przypomnieć, że ci, którzy dziś najgłośniejszą mówią o obronie granic, mają na sumieniu aferę wizową. Za rządów PiS tysiące wiz wydawano wzamian za pieniądze, bez kontroli i wbrew zasadom bezpieczeństwa. Dziś odpowiedzialni za to próbują odwrócić uwagę od swoich czynów, lecz fakty są niepodważalne.



GUSTAW MAREK BRZEZINA
senator (Polskie
Stronnictwo Ludowe)

15 października przypada druga rocznica wyborów parlamentarnych, które otworzyły nowy etap polskiej polityki – etap koalicji demokratycznych sił. To wtedy partie, wcześniej opozycyjne zaryzykowały, by wspólnie wziąć odpowiedzialność za państwo – za codzienność każdego obywatela, za spójność, za perspektywę na przyszłość.

W tej wymagającej współpracy ugrupowań o różnych korzeniach i programach, Polskie Stronnictwo Ludo-

we pełni rolę stabilizatora. Dzięki doświadczeniu i równowadze PSL pomaga koalicji znaleźć wspólny język i kierunek, nawet gdy różnice bywają głębokie.

Ministrowie PSL – z wicepremierem i ministrem obrony narodowej Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem na czele – każdego dnia pracują solidnie i bez rozgłosu. Ich działania: wspieranie rozwoju, poprawa infrastruktury, inwestycje w rolnictwo – to konkretne elementy polityki, które łączą wizję z wykonaniem.

Dwa lata to czas na półmetek. Widać już efekty: Polska w tym okresie konsoliduje swoje miejsce w NATO, zwiększa wydatki na obronność, modernizuje armię – nowe śmigłowce, systemy obronne, wzmocniona ochrona granic. Polska pokazuje, że bezpieczeństwo to nie slogan, ale systematyczna praca.

Również infrastruktura się zmienia – nowe drogi, obwodnice, przywracanie linii kolejowych, modernizacja transportu to elementy tego planu. Krok po kroku

budujemy kraj, w którym regiony – także te mniejsze i peryferyjne – mają dostęp do nowoczesności.

Energetyka staje się filarem niezależności – ceny zamrożone do końca 2025 roku, wsparcie dla najuboższych, plany elektrowni jądrowej, rozwój magazynów energii. To elementarz przyszłości, która musi być solidna, przewidywalna i oparta na realiach.

Ale przede wszystkim to czas, by powiedzieć: polityka nie zaczyna się i nie kończy w Warszawie. Rozwój, bezpieczeństwo, szansa – muszą docierać do Warmii, Mazur, do każdej gminy i powiatu. PSL, jako część tej koalicji, chce być gwarantem, że ta wizja stanie się rzeczywistością – zarówno dziś, jak i w kolejnych latach.

Dwa lata to nie koniec, ale fundament pod budowę. Koalicja 15 października zobowiązuje. Niech każdy kolejny dzień będzie dowodem, że odpowiedzialność, perspektywa i wspólna praca przynoszą Polakom nie tylko nadzieję, ale konkretne zmiany.



PIOTR LISIECKI
(Konfederacja/Ruch
Narodowy)

Czeka nas hiperinflacja, jak 40 lat temu.

Ministerstwo Finansów opublikowało pod koniec września „Strategię zarządzania długiem sektora finansów publicznych na

lata 2026-2029”. Dokument ten przewiduje gwałtowny wzrost zadłużenia Polski: wg rządowych prognoz relacja długu publicznego do PKB wzrośnie z 55,3% w 2024 roku do 75,3% w 2029 roku. Liczby są zatrważające, choć i tak uważamy, że rząd przedstawia niedoszacowane dane. Na koniec 2025 roku dług sektora finansów publicznych sięgnie 66,2% PKB, a w kolejnych latach będzie nadal rosnąć – 69,1% w 2027, 72,7% w 2028 i 75,3% w 2029 roku. Rosną również koszty obsługi długu publicznego, które w 2022 roku wynosiły 30 mld zł, obecnie to 75,5 mld zł, a w 2029 roku mają one sięgnąć aż 130 mld zł, czyli 2,6-2,7%

PKB, trzykrotnie więcej niż dekadę wcześniej. Równocześnie rządowe potrzeby pożyczkowe mają wzrosnąć z 260 mld zł w 2023 roku do ponad 680 mld zł w 2026 roku.

Co to oznacza? W Polsce nie ma dość kapitału, żeby rząd mógł pożyczyć pieniądze w złotówkach. Kolejne długi będą zaciągane w obcych walutach. Przypomnijmy: rząd będzie pożyczać, żeby móc oddać stare zobowiązania. Spodziewam się w krótkim czasie powtórki ze spirali zadłużenia, którą obserwowaliśmy pod koniec epoki Gierka. A chwilę potem wybuch hiperinflacji. No cóż... Uśmiechnijmy się. Wkrótce wszyscy będziemy obracać milionami...

MOBBING NISZCZY ŚRODOWISKO PRACY

Nękanie w miejscu pracy stanowi poważne zagrożenie dla zarówno dla zatrudnionych jak i ich pracodawców, bowiem negatywnie wpływa na zdrowie psychiczne pracowników, atmosferę w pracy oraz efektywność organizacji – uważa Marcin Stanecki, Główny Inspektor Pracy.

W ostatnich latach Państwowa Inspekcja Pracy odnotowuje gwałtowny wzrost liczby porad udzielanych z zakresu mobbingu. Dotyczą one najczęściej kwestii związanych z dokumentowaniem mobbingu czy procedury sądowej w takich sprawach. Z pytań kierowanych do Państwowej Inspekcji Pracy wynika jednak, że słowo „mobbing” jest obecnie najczęściej nadużywane przez pracowników pojęciem z zakresu prawa pracy. Osoby zwracające się do Inspekcji o poradę, czy kierujące skargi często posługują się nim dla opisanie każdorazowej, niekorzystnej dla nich sytuacji, w której spotykają się np. ze strony pracodawcy z negatywną oceną ich pracy lub decyzją czy poleceniem służbowym, aktora wywołuje w nich uczucie dyskomfortu – jak odmowa udzielenia im urlopu w podanym przez nich terminie czy polecenie pracy w godzinach nadliczbowych, w związku ze zwiększoną liczbą zamówień.

— Analiza skarg, w których zawarty był zarzut mobbingu wskazuje też, że niektóre działania lub zachowania pracodawców bądź współpracowników opisywane przez skarżących nie wypełniały definicji mobbingu określonej w Kodeksie pracy – tłumaczy minister Marcin Stanecki. — Jako mobbing traktowane były zachowania wynikające raczej z braku kultury osobistej, nieprzestrzegania zasad współżycia społecznego, a także zdarzenia o charakterze jednorazowym lub sporadycznym. Takie zachowania pracodawców w niektórych przypadkach mogły faktycznie stanowić zachowania bezprawne, wykraczające poza uprawnienia pracodawcy, mogły jednak zostać uznane za naruszenie dóbr osobistych pracownika, a nie mobbing



w rozumieniu przepisów prawa pracy.

Także stwierdzenie występowania zjawiska mobbingu podczas kontroli inspektora pracy jest w praktyce bardzo trudne. Po pierwsze – ze względu na treść składanych skarg. Zarzuty w nich zawarte są zwykle określone w sposób ogólny, bardzo enigmatyczny, hasłowy, bez wskazania konkretnych zachowań pracodawcy. Po drugie – z uwagi na brak dowodów potwierdzających opisywane praktyki. Po trzecie – z powodu zastrzeżenia anonimowości przez skarżących. Tymczasem w postępowaniu kontrolnym związanym z badaniem mobbingu w danym zakładzie pracy przedmiotem zainteresowania inspektorów mogą być jedynie okoliczności obiektywne, związane bezpośrednio z naruszeniem przepisów prawa pracy, możliwe do zweryfikowania poprzez dostępne inspektorowi środki dowodowe.

Czynności kontrolne inspektora pracy zmierzają zarówno do ustalenia czy wystąpiły działania bądź

zachowania mogące wypełniać znamiona mobbingu, jak również czy pracodawca podjął działania zapobiegające temu zjawisku. Jeśli pracodawca opracował wewnętrzne procedury antymobbingowe – prowadzący kontrolę ustala czy skarżący z nich skorzystał. Dodatkowo dla rozpoznania zjawiska mobbingu inspektor pracy może skorzystać z badania ankietowego. Użycie ankiety przez inspektora pracy jest dopuszczalne wyłącznie za zgodą podmiotu kontrolowanego, przy zapewnieniu wymogów anonimowości osób, które ankiety będą wypełniały. Badanie ankietowe może być wykonane jedynie przez kontrolującego inspektora, wykluczona w tym zakresie jest pomoc ze strony osób lub struktur podległych bezpośrednio osobie pracodawcy. Ankieta nie jest środkiem dowodowym stanowiącym podstawę do wydania środków prawnych na jej podstawie, ale może być przyczynkiem do przeprowadzenia dostępnych prawem innych środ-

ków dowodowych przez inspektora.

Badanie skargi związanej z mobbingiem dopuszcza bowiem możliwość przesłuchania skarżącego lub świadka. Inspektor pracy informuje wówczas o możliwości wykorzystania dokumentacji pokontrolnej w postępowaniu sądowym, jeżeli skarżący zdecyduje się wnieść powództwo do sądu. Na żądanie sądu kontrolujący przedstawia dokumentację z kontroli lub uczestniczy w postępowaniu w charakterze świadka na okoliczność ustaleń, jakie poczynił w trakcie prowadzonego postępowania kontrolnego.

Ograniczone kompetencje inspektorów pracy w zakresie zwalczania mobbingu znajdują odzwierciedlenie w kwestii stosowanych środków prawnych. W sprawach tych nie jest możliwe nałożenie przez inspektorów pracy sankcji przewidzianych w przepisach o wykroczeniach przeciwko prawom pracowników, nie przewidziano także możliwości wydawania decyzji admini-



stracyjnych. Jedyne środki prawne, jakie inspektor pracy może zastosować, to wystąpienie pokontrolne.

Należy pamiętać, iż inspektor pracy, jako organ Państwowej Inspekcji Pracy, nie został ustawowo umocowany do rozstrzygania spraw spornych. Trudności w dokonaniu wiążących i bezspornych ustaleń w tym obszarze wynikają z faktu, iż do wykazania ewentualnych naruszeń nie wystarczają dowody z dokumentów, które w największym stopniu są wykorzystywane przez inspektorów pracy. Uzyskiwane w trakcie czynności kontrolnych oświadczenia lub zeznania zwykle są kwestionowane przez drugą stronę sporu. Bez uprawnienia do dokonywania swobodnej oceny dowodów inspektorzy pracy pozbawieni są możliwości wiążącego ustalenia

na ich podstawie faktów. Świadcami w sprawach tego typu są zazwyczaj inni pracownicy, którzy w obawie o swoje zatrudnienie, nie są chętni do współpracy.

Informując skarżących o dokonanych w trakcie kontroli ustaleniach, inspektorzy pracy najczęściej pouczają ich o możliwości wystąpienia do sądu pracy z powództwem o zasądzenie stosownego odszkodowania lub zadośćuczynienia od pracodawcy. Inspektor pracy może występować w procesie w charakterze pełnomocnika pracownika (art. 465 § 1 k.p.c.), może również stanowić źródło dowodowe.

Obecnie jedyną skuteczną drogą dochodzenia przez pracowników roszczeń z tytułu mobbingu od pracodawców jest więc obecnie wszczęcie i przeprowadzenie postępowania przed właściwym sądem pracy. Zgodnie z obowiązującymi przepisami ocena, czy w danym przypadku wystąpił mobbing i czy powstało roszczenie o wypłatę odszkodowania lub zadośćuczynienia, należy wyłącznie do sądu pracy.

Wnioski z działalności Państwowej Inspekcji Pracy jasno pokazują, że obecne ramy prawne są niewystarczające, by skutecznie egzekwować obowiązek przeciwdziałania mobbingowi. Konieczne są zmiany legislacyjne, m.in. doprecyzowanie definicji mobbingu w Kodeksie pracy, uznanie procedur antymobbingowych za obowiązkowe oraz wprowadzenie wykroczenia za brak takiej procedury. Niewątpliwie pozwoliłoby to inspektorowi pracy na bardziej skuteczne działanie wobec pracodawcy w celu wyegzekwowania ciążących na nim obowiązków w zakresie przeciwdziałania mobbingowi. Tym samym wzmocniona zostałaby rola Państwowej Inspekcji Pracy



w procesie przestrzegania przepisów prawa pracy w tak ważnym obszarze. Pożądaną zmianą byłoby także włączenie zagrożeń psychospołecznych, jakim jest mobbing, do oceny ryzyka zawodowego.

— Aby przeciwdziałać mobbingowi, zanim do niego dojdzie, działania Państwowej Inspekcji Pracy obejmują też działalność prewencyjną i poradnictwo, w tym programy edukacyjne i kampanie świadomościowe, zwiększające wiedzę pracowników na temat ich praw oraz sposobów radzenia sobie ze zjawiskami niepożądanymi w miejscu pracy — mówi minister Marcin Stanecki. — Skuteczna prewencja antymobbingowa nie może opierać się wyłącznie na reakcjach interwencyjnych, lecz musi być wspierana systemowym podejściem edukacyjnym i informacyjnym. Rozwój programu „Prewencja zagrożeń psychospołecznych w środowisku pracy”, wzrost liczby szkoleń, rozwinięte poradnictwo oraz inicjatywy promujące dobre praktyki w zakładach pracy świadczą o skuteczności przyjętego kierunku.

W szczególności na uwagę zasługuje rosnąca rola działań informacyjnych, konferencji regionalnych oraz rozpoczęta w 2025 r. praca nad Kodeksem Dobrych Praktyk. Te działania dowodzą, że wzmacnianie kompetencji kadry zarządzającej i świadomości pracowników w zakresie prawnych i psychospołecznych aspektów zatrudnienia może prowadzić do oczekiwanej poprawy warunków pracy i zapobiegania konfliktom.

OPRAC. MMB

23 października w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Olsztynie odbędzie się konferencja naukowa pt. „Bezpieczne miejsce pracy. Profilaktyka i dobre praktyki przeciw mobbingowi”. Organizatorem konferencji jest Państwowa Inspekcja Pracy / Okręgowy Inspektorat Pracy w Olsztynie oraz UWM. „Gazeta Olsztyńska” i Europe Direct Warmia i Mazury objęły wydarzenie patronatem medialnym. Zainteresowanych tematyką serdecznie zapraszamy!

EUROPA DLA ROLNIKÓW – TAKŻE Z POLSKI

Komisja Europejska uruchamia wsparcie w sytuacjach nadzwyczajnych dla rolników. 10 października przyjęła wniosek dotyczący przeznaczenia prawie 50 mln euro z rezerwy rolnej dla rolników uprawiających owoce, orzechy i warzywa na Węgrzech, Łotwie, Litwie, w Bułgarii, Polsce i Rumunii. Rolnicy w tych państwach członkowskich ponieśli ostatnio znaczne szkody w wyniku niekorzystnych zjawisk klimatycznych.

Po zatwierdzeniu przez państwa członkowskie we wniosku Komisji przyznano 7,4 mln EUR Bułgarii, 10,8 mln EUR Węgrom, 4,2 mln EUR Łotwie, 1,1 mln EUR Litwie, 14,8 mln EUR Polsce i 11,5 mln EUR Rumunii. Państwa te mogą uzupełnić to wsparcie UE do 200% środkami krajowymi. By zapewnić skuteczność tego wyjątkowego środka, ważne jest, aby beneficjenci szybko otrzymywali nadzwyczajne wsparcie finansowe. Płatności dla rolników z tytułu nadzwyczajnego wsparcia finansowego dla Bułgarii, Łotwy, Litwy, Węgier, Polski i Rumunii należy dokonać przed dniem 30 kwietnia 2026 r.

— Częstsze i bardziej ekstremalne zdarzenia pogodowe, tym razem mające wpływ na rolników z sześciu państw członkowskich, wywołują zmienność i niepewność warunków pracy rolników — uważa Christophe Hansen, unijny komisarz do spraw rolnictwa i żywności. — Dzisiejsza pomoc przyniesie niewielką ulgę rolnikom, którzy w tym roku stracili swoje uprawy i dochody. Ważniejsze niż kiedykolwiek jest łagodzenie zmiany klimatu, ale także przystosowanie się do niej. W tym tygodniu odwiedziłem projekty nawadniania w Rumunii i Bułgarii, mające na celu pomoc rolnikom w radzeniu sobie z powtarzającymi się suszami. Obecna WPR zawiera również przepisy dotyczące narzędzi zarządzania kryzysowego i zarządzania ryzykiem, które zostaną dodatkowo wzmocnione w następnej WPR. Bardziej niż kiedykolwiek musimy wspólnie myśleć i pracować nad zrównoważonymi rozwiązaniami.

Anomalie pogodowe

We wszystkich sześciu państwach członkowskich późne przymrozki, po których



w wielu przypadkach następował grad lub ulewny deszcz, zniszczyły dużą część zbiorów owoców, warzyw, orzechów i nasion.

Wiosną 2025 r. w Bułgarii panowała niezwykle pogoda, która zaczęła się od ciepłych temperatur w lutym, powodując zbyt wczesne kwitnienie drzew owocowych. Zimno i mróz, które nastąpiły w marcu i kwietniu, uszkodziły wiele upraw, zwłaszcza migdały, jabłka, morele, wiśnie, brzoskwinie, gruszki, śliwki i orzechy włoskie. Z kolei na Łotwie po ciepłej kwietniowej pogodzie nastąpił mróz i ulewne deszcze, które zniszczyły drzewa owocowe, jagody i warzywa oraz uprawy nasion, takie jak groch, dynie i len. Podobny problem miała Litwa: wczesne ciepło sprawiło, że uprawy rosły szybko, ale później mróz w kwietniu i maju poważnie uszkodził jabłka, porzeczki, jagody, wiśnie, gruszki i śliwki. Na Węgrzech mróz w kwietniu i maju dotknął prawie cały kraj, uszkadzając jabłka, morele, wiśnie, brzoskwinie, gruszki i pigwy. Polska stanęła w obliczu długich mrozów w kwietniu i maju, a następnie silnych gradów, które bolały jagody, porzeczki, wiśnie i ogórki. Rumunia została również dotknięta późnymi przymrozkami, które zamroziły pąki i kwiaty, powodując znaczne straty w produkcji owoców.

Jak to działa?

W ramach rezerwy rolnej w ramach obecnej wspólnej polityki rolnej (2023–2027) dostępne jest co najmniej 450 mln euro rocznie, aby pomóc rolnikom w radzeniu sobie z zakłóceniami na rynku lub wyjątkowymi zdarzeniami mającymi wpływ na produkcję lub dystrybucję. Biorąc pod uwagę rosnącą częstotliwość niekorzystnych zjawisk klimatycznych, Komisja podkreśliła znaczenie wzmocnienia narzędzi zarządzania ryzykiem i promowania ich szerszego stosowania w całej UE, a także proaktywnych środków mających na celu wyeliminowanie pierwotnych przyczyn i poprawę odporności gospodarstw rolnych w perspektywie średnioterminowej. Dzięki najnowszemu wnioskowi Komisji dotyczącemu uproszczenia możliwe będą nowe płatności kryzysowe w ramach planów strategicznych WPR dla rolników stojących w obliczu klęsk żywiołowych. W swoim wniosku dotyczącym następnej WPR (2028–2034) Komisja zamierza podwoić rezerwę kryzysową, aby wesprzeć odporność europejskich rolników i sektora rolno-spożywczego na zakłócenia na rynku.

OPRAC. MMB

Unijny system wjazdu/wyjazdu stopniowo zaczyna działać

Od 12 października państwa członkowskie zaczną wprowadzać nowy europejski cyfrowy system graniczny — system wjazdu/wyjazdu (EES) — przez swoje granice zewnętrzne. Tego dnia państwa członkowskie rozpoczęły elektroniczną rejestrację danych obywateli państw trzecich przekracza-

jących granice zewnętrzne UE w przypadku pobytów krótkoterminowych (90 dni w każdym okresie 180-dniowym). Będą to robić stopniowo, przez okres sześciu miesięcy.

W trakcie stopniowego wprowadzania systemu państwa członkowskie będą mogły zdecydować, na których przejściach granicznych zaczną go wdrażać i kiedy. Umożliwia to państwom członkowskim rozpoczęcie korzystania z nowego systemu, przy jednoczesnym zapewnieniu służbom granicznym, branży transportowej i podróżnym możliwości dostosowania się do nowych procedur.

Pod koniec tego okresu system wjazdu/wyjazdu zostanie w pełni wdrożony na wszystkich przejściach granicznych, a stemplowanie paszportów zostanie zastąpione wpisami elektronicznymi w systemie. Dostarczy wiarygodnych danych na temat przekraczania granic, będzie systematycznie wykrywać osoby przekraczające okres dozwolonego pobytu, a także przypadki oszustw związanych z dokumentami tożsamością.

Dzięki zwiększonemu wykorzystaniu zautomatyzowanych odpraw granicznych podróżowanie stanie się sprawniejsze i bezpieczniejsze dla wszystkich. Na przejściach granicznych, na których funkcjonuje EES, obywatele państw trzecich będą mieli zarejestrowane w EES dane paszportowe, dane biometryczne (wizerunek twarzy i odciski palców) oraz dane dotyczące wjazdu lub wyjazdu. Odbywa się to przy pierwszym wjeździe i przy pierwszym wyjeździe; przy każdym kolejnym wjeździe i wyjeździe potrzebna

będzie jedynie szybka weryfikacja. Niektóre kraje mogą zdecydować się na dalszą automatyzację swoich procesów za pomocą systemów samoobsługowych. Nowy system spełnia najwyższe standardy ochrony danych i prywatności, zapewniając ochronę i bezpieczeństwo danych osobowych podróżnych. Stemplowanie paszportów będzie kontynuowane w sześciomiesięcznym okresie przejściowym.

Podróżni mogą znaleźć aktualne informacje i wskazówki na oficjalnej stronie internetowej EES: travel-europe.europa.eu/ees.

Kolejne kroki

System wjazdu/wyjazdu będzie wprowadzany stopniowo przez okres 6 miesięcy, do dnia 9 kwietnia 2026 r. Od 10 kwietnia 2026 r. system wjazdu/wyjazdu będzie w pełni operacyjny na wszystkich przejściach granicznych na granicach zewnętrznych, a stemplowanie paszportów zostanie zastąpione wpisami elektronicznymi w systemie.

W nadchodzących miesiącach Komisja Europejska i eu-LISA (Agencja Unii Europejskiej ds. Zarządzania Operacyjnego Wielkoskalowymi Systemami Informatycznymi) będą nadal wspierać państwa członkowskie w zapewnianiu sprawnego wdrożenia systemu.

Trwają kampanie informacyjne i działania podnoszące świadomość w portach lotniczych i innych przejściach granicznych oraz konsulatach w państwach trzecich, które będą kontynuowane w nadchodzących miesiącach, aby poprowadzić podróżnych przez nowe procedury.



EUROPE DIRECT
Warmia i Mazury

OLSZTYŃSKIE KINA

REPERTUAR MULTIKINO

Czwartek, 16 października

KOCI DOMEK GABI: FILM / familijny / dubbing: 10:30, 11:30, 12:40, 13:40, 14:50, 15:50, 18:00
TEŚCIOWIE 3: 14:00, 16:20, 18:40, 20:55
CHOPIN, CHOPIN: 14:15, 17:15, 20:20
FRIZ & WERSOW. MIŁOŚĆ W CZASACH ONLINE: 13:10, 15:35, 17:10, 20:10
JEDNA BITWA PO DRUGIEJ / napisy: 17:45, 19:35
TRON: ARES / dubbing: 11:50, 14:50, 17:25
TRON: ARES / napisy: 14:35, 20:10
BLUEY W KINIE: KOLEKCJA POBAWMY SIĘ W SZEFA KUCHNI / familijny / dubbing: 10:10
ZAMACH NA PAPIEŻA: 12:00, 17:00, 19:50
SUPER CHARLIE / familijny / dubbing: 13:10, 15:10
BIURO DETEKTYWISTYCZNE LASSEGO I MAI. LICZ DO CZTERECH / familijny / dubbing: 11:40, 13:20
EXIT 8 / dubbing: 15:30
EXIT 8 / napisy: 21:10
LILLY I KANGUREK / familijny / dubbing: 10:40
NIESAMOWITE PRZYGODY SKARPETEK 2 / familijny / dubbing: 10:00
O PSIE, KTÓRY JEŹDZIŁ KOLEJĄ 2 / familijny: 10:50
OBECNOŚĆ 4: OSTATNIE NAMASZCZENIE / napisy: 20:35

OSTATNI WIKING / napisy: 20:00
SKOMPLIKOWANI / napisy: 17:35
TOY STORY / familijny / dubbing: 11:15

REPERTUAR HELIOS

Czwartek, 16 października

KOCI DOMEK GABI: FILM / familijny / dubbing: 12:00, 14:20, 16:40, 18:30
CHOPIN, CHOPIN / napisy: 15:10, 17:00, 18:15, 20:00
TRON: ARES / dubbing: 11:40, 13:10, 14:20
TRON: ARES / napisy: 19:15, 20:15
FRIZ & WERSOW. MIŁOŚĆ W CZASACH ONLINE: 12:30, 14:50, 17:15, 19:45
TEŚCIOWIE 3: 11:40, 13:50, 16:00, 19:00, 20:45
ZAMACH NA PAPIEŻA: 12:10, 17:45, 21:10
SUPER CHARLIE / familijny / dubbing: 11:10, 15:40
JEDNA BITWA PO DRUGIEJ / napisy: 15:50
SKRZAT. NOWY POZĄTEK / familijny: 10:00
EXIT 8 / napisy: 21:20
BIURO DETEKTYWISTYCZNE LASSEGO I MAI. LICZ DO CZTERECH / familijny / dubbing: 13:30
SKOMPLIKOWANI / napisy: 20:30

REPERTUAR AWANGARDA

Czwartek, 16 października

„Skarbek” - prod. Wielka Brytania, USA, Polska: godz. 17.45
„Beczka. Bierzemy odpowiedzialność” - prod. Polska: godz. 17.45
„Chopin, Chopin!” - prod. Polska: godz. 17.45
„Teściowie 3” - prod. Polska: godz. 19.15
„Droga do Vermiglio” - prod. Włochy, Francja: godz. 19.30
„Harry Angel” - prod. Kanada, USA: godz. 20.00

16 PAŹDZIERNIKA
XVI ŚWIATOWE DNI BAJKI

OLSZTYN

Upamiętniające 290. rocznicę urodzin Księcia Biskupa Ignacego Krasickiego

Program:

— **9.45** Plac Jana Pawła II (schody olsztyńskiego ratusza) Zbiórka uczestników „Parady Krasickiego & postaci bajkowych z bajek Księcia Biskupa Ignacego Krasickiego oraz finalistów konkursu teatrzyków dziecięcych „Bajki Ignacego Krasickiego dziecięcymi emocjami malowane”
 — **10.00** Uroczyste otwarcie XVI Światowych Dni Bajki i przekazanie władzy „Bajce” w mieście, powiecie i województwie
 — **10.30** Parada uczestników do Urzędu Wojewódzkiego
 — **10.45** Urząd Wojewódzki - zakończenie „Parady Krasickiego” i ogłoszenie wyników konkursów.
Godz. 9.45, Plac Jana Pawła II.

PRACA

dam pracę

PRZEDSZKOLE Gminne z Oddziałem Żłobkowym w Tolku (6 km od Bartoszczy) zatrudni nauczyciela wychowania przedszkolnego. Oferujemy: umowę o pracę, dodatek motywacyjny oraz wiejski 10%. Kontakt: przedszkole-tolko@gmina-bartoszyce.pl lub 530-141-976

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

USŁUGI

inne

SZYCIE kołder, kołdry puchowe, 665-434-450

RÓŻNE

sprzedam

BORNITY – NARYBEK karpia i amura, 669-483-895

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 14 października 2025 r. odszedł od nas w wieku 88 lat nasz drogi Tata, Teść, Dziadek, Pradziadek i Wujek

ś. † p.

Zbigniew Perzanowski

Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się 18 października 2025 r. (sobota) o godz. 11.15 pożegnaniem w kaplicy przy ul. Marińskiej, po którym o godz. 11.45 nastąpi wyprowadzenie na cmentarz komunalny w Dywitach (wschodnia brama).

Pogrążona w smutku i żalu rodzina

120025opb1-a-M

Idze Podgórnjak

wyrazy szczerego współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci

Teściowej

składają koleżanki i koledzy z Laboratorium PWiK w Olsztynie

119525opb1-a-M

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Taty

naszego Kolegi **Arkadiusza Falby**

W imieniu całego zespołu Olsztyńskiego Planetarium i Obserwatorium Astronomicznego składamy wyrazy najszczerzego współczucia i żalu.

119925opb1-a-M

Zasmuciła nas wiadomość o odejściu

ś. † p.

Ireny Gąsiejewskiej

naszej drogiej Koleżanki
 Profesor I Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza w Olsztynie w latach 1962-1992 i 1993-1994.

Irena była wychowawczynią wielu pokoleń młodzieży, z pasją uczyła chemii, co owocowało licznymi sukcesami uczniów w olimpiadach i konkursach chemicznych. Pozostanie w naszej pamięci jako ceniony pedagog oddany swojej pracy.

Rodzinie i Bliskim

składamy szczere wyrazy współczucia.

Koleżanki i koledzy z lat wspólnie spędzonych w „Jedynce”

119825opb1-a-M

NAGROBKİ POJEDYŃCZE • NAGROBKİ PODWÓJNE
 • NAGROBKİ URNOWE • RZEŹBY

PIK GRANIT
 KAMIENIARSTWO

Oryginalne i wytworne nagrobki, elegancie oraz unikalne rzeźby, idealnie dopełnią wygląd nagrobka.

Do każdego zlecenia podchodzimy indywidualnie i jest ono dla nas swoistym wyzwaniem.
 *
 Zadowolenie klienta to podstawa, stawiamy je sobie jako najwyższą poprzeczkę.

PIK GRANIT
 Olsztyn, ul. Wadąska 9

Dobre Miasto,
 ul. Wojska Polskiego 30a

Pasłęk, ul. Sprzymierzonych 15

Zakład czynny jest w godzinach: pon.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-13.00
 tel. 788 861 741, e-mail: biuro@pikgranit.pl
www.pikgranit.pl

614619opb1-k-M

48425otr-a-M

JUŻ OTWARTE!

DOM POGRZEBOWY OLSZTYN-DYWITY

USŁUGI POGRZEBOWE • pogrzeby urnowe od 4800 zł

OFERUJEMY:

* kremację w naszym krematorium * salę pożegnań z możliwością organizacji mszy pogrzebowej * nowoczesną chłodnię * trumny, urny
 * limuzynę pogrzebową marki Mercedes

Dom Pogrzebowy i Krematorium Drejka, Olsztyn, ul. Wadąska 50, tel. 48 731 108 108, e-mail: dompogrzebowy.olsztyn@gmail.com



31225otr-d-G

anty-DEFAMATION.pl

PRAWDA KONTRA DEZINFORMACJA



CZYTAJ NA PORTALU
<https://anty-defamation.pl/>



**POLSKA
FUNDACJA
NARODOWA**



Kiedy dwie dekady temu z okładem (będzie już blisko ćwierć wieku...) pojechałem za piłkarską reprezentacją Polski do Sztokholmu na decydujący – jak zawsze! – o naszym futbolicym być albo nie być mecz, to zazdrościłem gospodarzom zarówno drużyny, jak i pięknego stadionu. Minęły lata, śp. trener Janusz Wójcik krzyczy swoje „Kielbasy w górę” czy „Kasa, misiu, kasa” gdzieś tam wysoko na niebiańskim boisku, jego piłkarze są trenerami, jak Jerzy Brzęczek, komentatorami, jak Wojciech Kowalczyk, czy wiodą spokojny żywot rentierów albo zmagają się

z poważnymi problemami zdrowotnymi, jak Ryszard Staniek. Ale teraz to Szwedzi zazdroszczą nam. Nasze stadiony są nowsze od ich, a reprezentacje lepsze czy dużo lepsze. Ostatecznie to z ekipą Trzech Koron wygraliśmy finał baraży o mundial w Katarze (2:0 na Śląskim, tak tylko dla przypomnienia). Teraz my mamy baraże pewne, a oni wręcz przeciwnie. A na dodatek dopiero co nasza reprezentacja młodzieżowa, kierowana skądinąd przez wspomnianego już Brzęczka, zresztą kapitana w drużynie „Wójta”, w eliminacjach do Młodzieżowych Mistrzostw Europy rozgromiła rówieśników ze Szwecji. Pogrom to chyba mało powiedziane, bo wynik 6:0 na wyjeździe w rozgrywkach na Starym Kontynencie zdarza się rzadziej niż rzadko. Cóż, po latach wyszło na nasze: Polska górą. Wreszcie.

Fot. PZPN.pl

POLAK POTRAFI!

A co do tych stadionów, to mam jeszcze inne porównanie, które tylko w pierwszej chwili może wydać się obrazoburcze. Oto rywalizowaliśmy o organizację Euro 2012 z Włochami.

Byli też inni chętni, ale prawdziwy bój toczył się między wspólną kandydaturą Polski i Ukrainy a Italią. Wygraliśmy po wniosku zgłoszonym jeszcze za rządów tzw. pierwszego

PiS-u, a otrzymaliśmy ten turniej za czasów koalicji PO-PSL. Na tę największą w dziejach naszego państwa imprezę sportową zbudowaliśmy nowoczesne stadiony. A tymczasem

Włosi stanęli w miejscu, a więc faktycznie się cofnęli. Już wtedy ich stadiony były mocno przestarzałe – teraz już dosłownie straszą. Amy jesteśmy pod względem sportowej logistyki i infrastruktury lata świetlne przed nimi.

Można? Można! Stare hasło, które niektórym źle się kojarzy, a przecież było prawdziwe, choć wykorzystywane propagandowo, „Polak potrafi” pasuje tutaj doprawdy jak ulał.

RYSZARD CZARNECKI



Trener Jerzy Brzęczek młodzieżową reprezentację Polski prowadzi od zwycięstwa do zwycięstwa

EL. MME

1. Polska	12	15:0
2. Włochy*	9	7:1
3. Czarnogóra	6	6:6
4. Macedonia Płn.	3	4:8
5. Szwecja	3	3:12
6. Armenia*	0	1:9

* jeden mecz mniej rozegrany

REKLAMA

automotto



Jesteśmy przedstawicielem **Autoryzowanej Sieci Handlowej Polcar**, najdłużej działającego dystrybutora części samochodowych w Polsce, dzięki czemu na co dzień oferujemy gamę produktów od kilkuset producentów z całego świata.

Kierując się filozofią uczciwego wyboru oferujemy często aż do **5 wariantów** części tego samego zastosowania.

Dzięki unikalnemu **systemowi oznaczeń jakościowych** oferowanego asortymentu umożliwiamy każdemu klientowi świadomy wybór towaru wg. najważniejszych dla niego kryteriów.

Zapraszamy do współpracy warsztaty samochodowe i sklepy motoryzacyjne!

AutoMotto

ul. Metalowa 3K, 10-603 Olsztyn

Tel: +48 89 722 29 80

E-mail: sprzedaz@auto-motto.pl



JAKOŚĆ
to świadomy wybór



www.automotto.pl



PIERWSZY KOSZYK TO NAJLEPSZY KOSZYK

PIŁKA NOŻNA

Gdyby w tym momencie zakończyły się w Europie grupowe eliminacje mistrzostw świata, to zajmująca drugą pozycję w grupie G Polska przed losowaniem tzw. ścieżek barażowych znalazłaby się w pierwszym, czyli najlepszym koszyku.

Drużyna prowadzona przez Jana Urbana, która w niedzielę wygrała 2:0 na Litwie, z dorobkiem 13 punktów w swojej grupie ustępuje Holandii - 16, a wyprzedza Finlandię - 10. Dotychczasowe wyniki, układ pozostałych spotkań i bilans bramkowy, który w rozgrywkach pod egidą FIFA ma większe znaczenie niż rezultaty bezpośrednich meczów, sprawiają, że biało-czerwonym bardzo trudno będzie wyprzedzić „Pomarańczowych”, nawet w przypadku wygranej 14 listopada na PGE Narodowym w Warszawie. Bo rywale musieliby jeszcze trzy dni później stracić punkty u siebie z Litwinami, którzy w tych kwalifikacjach jeszcze nie wygrali.

Z kolei już jeden punkt wywalczony w pozostałych dwóch występach sprawi, że polska reprezentacja szansy na jubileuszowy 10. występ w mundialu poszuka w marcowych barażach.

O cztery ostatnie przepustki do MŚ z Europy powalczą 16 drużyn. 12 miejsc zarezerwowanych jest dla zespołów, które zajmą drugie pozycje w swoich grupach eliminacyjnych. Pozostałe

cztery przypadną zwycięzcom grup Ligi Narodów UEFA, którzy nie zajęli czołowych dwóch lokat w swoich grupach.

Zespoły z drugich miejsc, na podstawie listopadowego notowania rankingu FIFA, zostaną podzielone na trzy koszyki po cztery ekipy. Reprezentacje, które dostaną dodatkową szansę walki o awans dzięki Lidze Narodów, trafią do czwartego koszyka.

Losowanie ustali cztery tzw. ścieżki barażowe, do każdej trafi po jednej drużynie z każdego koszyka. W półfinałach drużyna z koszyka 1 (najwyżej notowane) podejmie rywala z czwartego, a zespół z koszyka nr 2 zagra u siebie z przeciwnikiem z 3. Rozstrzygnięcie nastąpi w jednym spotkaniu. Podobnie będzie w finałach każdej „ścieżki”, przy czym jego gospodarze zostaną wyłonieni losowo.

Po październikowym „okienku” eliminacyjnym w wirtualnym podziale na koszyki ekip z drugich miejsc w poszczególnych grupach Polska plasuje się na czwartym miejscu za Włochami, Turcją i Ukrainą, zatem razem z tymi jedenastkami znalazłaby się w najsilniejszym pierwszym koszyku i ich uniknęłaby w walce o mundial.

Do drugiego trafiłyby Węgry, Szkocja, Czechy i Słowacja, a do trzeciego Albania, Macedonia Północna, Bośnia i Hercegowina oraz Kosowo.

Z polskiego punktu widzenia najważniejszy na razie byłby koszyk „ligonarodowy”, w którym znalazłaby się Walia, Rumunia, Szwecja i Irlandia Północna.

Z jednym z tych zespołów biało-czerwoni zagrałiby w barażowym półfinale 26 marca, prawdopodobnie w Warszawie, o czym wspominał już prezes PZPN Cezary Kulesza.



W eliminacjach do przyszłorocznego Mundialu Harry Kane zdobył już sześć bramek

Możliwych scenariuszy jest wciąż kilka, choć można zakładać, że biało-czerwoni barażowy półfinał rozegrają na własnym terenie, bo nie spadną niżej niż do drugiego koszyka, i patrząc przez pryzmat potencjalnych rywali będą w nim faworytem. Najbardziej realna zmiana w innych zestawach, to zamiana miejscami rywalizujących w jednej grupie eliminacyjnej Walii i Macedonii Północnej.

O niekorzystną dla Polski relokację drużyn mogą się też pokusić Szkoci, którzy w grupie C kwalifikacji zajmują drugie miejsce, z identycznym dorobkiem jak pierwsza Dania, i w ostatniej kolejce podejmą ją w Glasgow. Gdyby Wyspiarze wywalczyli bezpośredni awans, wtedy Dania trafiłaby do barażowego koszyka nr 1.

ANGLIA JUŻ PEWNA SWEGO

Anglia została pierwszą europejską drużyną, która zakwalifikowała się do mundialu 2026. W Rydze Anglicy pokonali 5:0 Łotwę, a na ten sukces najbardziej zapracował Harry Kane. Kapitan zespołu pod koniec pierwszej połowy zaliczył dublet, strzelając drugą bramkę z rzutu karnego. Dzięki temu po raz trzynasty strzelił więcej

niż jednego gola w meczu reprezentacji. Poprzedni rekord Anglików dzierżył Nat Lofthouse, który był gorszy o jeden występ. To szósta z rzędu wygrana w kwalifikacjach zespołu Thomasa Tuchela.

>>> W przyszłorocznych MŚ po raz pierwszy wystąpi 48 drużyn. Turniej w USA, Meksyku i Kanadzie odbędzie się od 11 czerwca do 19 lipca.

Grupa A

1. Niemcy	9	8:3
2. Słowacja	9	5:2
3. Irlandia Płn.	6	6:5
4. Luksemburg	0	1:10

Grupa B

1. Szwajcaria	10	9:0
2. Kosowo	7	3:4
3. Słowenia	3	2:5
4. Szwecja	1	2:7

Grupa C

1. Dania	10	12:1
2. Szkocja	10	7:2
3. Grecja	3	7:10
4. Białoruś	0	2:15

Grupa D

1. Francja	10	9:3
2. Ukraina	7	8:7
3. Islandia	4	11:9
4. Azerbejdżan	1	2:11

Grupa E

1. Hiszpania	12	15:0
2. Turcja	9	13:10
3. Gruzja	3	6:9
4. Bułgaria	0	1:16

Grupa F

1. Portugalia	10	11:4
2. Węgry	5	8:7
3. Irlandia	4	4:5
4. Armenia	3	2:9

Grupa G

1. Holandia	16	22:3
2. Polska	13	10:4
3. Finlandia*	10	8:13
4. Litwa*	3	6:11
5. Malta	2	1:16

* jeden mecz rozegrany więcej

Grupa H

1. Austria	15	19:3
2. BiH	13	13:5
3. Rumunia	10	11:6
4. Cypr*	8	11:9
5. San Marino*	0	1:32

* jeden mecz rozegrany więcej

Grupa I

1. Norwegia	18	29:3
2. Włochy	15	18:8
3. Izrael*	9	15:19
4. Estonia*	4	7:17
5. Mołdawia	1	4:26

* jeden mecz rozegrany więcej

Grupa J

1. Belgia	14	21:6
2. Macedonia Płn.*	13	12:3
3. Walia	10	13:10
4. Kazachstan*	7	8:12
5. Liechtenstein	0	0:23

* jeden mecz rozegrany więcej

Grupa K

1. Anglia	18	18:0
2. Albania	11	6:3
3. Serbia	10	7:7
4. Łotwa*	5	4:13
5. Andora*	1	3:15

* jeden mecz rozegrany więcej

Grupa L

1. Chorwacja	16	20:1
2. Czechy*	13	12:8
3. Wyspy Owcze*	12	10:6
4. Czarnogóra	6	4:13
5. Gibraltar	0	2:20

* jeden mecz rozegrany więcej

WSTĘPNY PODZIAŁ NA KOSZYKI

>>> 1: Włochy, Turcja,

Ukraina, Polska

>>> 2: Węgry, Szkocja, Czechy, Słowacja

>>> 3: Albania, Macedonia Północna, Bośnia i Hercegowina, Kosowo

>>> 4 (Liga Narodów): Walia, Rumunia, Szwecja, Irlandia Północna

REKLAMA



ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY!

SKUP BYDŁA EKSPORTOWEGO

byki, jałóWKI (100-350 kg)
oraz bydło rzeźne

- Konkurencyjne ceny
- Płatność od ręki
- Odbiór bezpośrednio z gospodarstwa
- Własny transport



Tel. kontaktowy 504894800
STEPNIAK Sp. z o.o., Małe Radowiska 9a, 87-200 Wąbrzeźno



W SPORCIE TRZEBA MIERZYĆ WYSOKO

SIATKÓWKA 22 października w Uranii Indykpol AZS meczem z Jastrzębskim Węglem rozpocznie kolejny sezon PlusLigi. Z tej okazji w środę w Kortowie odbyła się konferencja prasowa, na której m.in. wspomniano piękne chwile olsztyńskiego klubu.



Trener Daniel Pliński, rektor UWM Jerzy Przyborowski, prezes Tomasz Jankowski i Jan Hadrava



We wtorek w olsztyńskiej Castoramie oficjalnie zaprezentowano kibicom zespół Indykpol AZS Olsztyn

Konferencję rozpoczął znakomity film autorstwa Mateusza Lewandowskiego, który przedstawił historię olsztyńskiej siatkówki. Historię pełną wspaniałych momentów, ale i upadków, po których siatkarze z Kortowa zawsze się jednak podnosili. Dość powiedzieć, że od 2000 roku, kiedy powstała PlusLiga, bez przerwy w najwyższej klasie rozgrywkowej występują tylko trzy kluby: Jastrzębie, ZAKSA i olsztyński AZS, który od 1971 do 2005 roku zdobył w sumie pięć złotych, osiem srebrnych i dziewięć brązowych medali mistrzostw Polski.

Nasi siatkarze to sportowa perła nie tylko Olsztyna, ale całego regionu - stwierdził dr hab. Jerzy Andrzej Przyborowski, rektor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

- Jesteśmy z tej drużyny dumni, bo od 75 lat buduje wizerunek naszego regionu w całej Polsce. To klub, który nie tylko zdobywał medale, ale też wychował pokolenia studentów i sportowców. Bo w PlusLidze jest to jedyny klub akademicki.

Dzięki dobrej współpracy uczelni, sponsorów i miasta możemy mówić o solidnych fundamentach finansowych. Klub jest w bardzo dobrej kondycji, za co chciałem podziękować prezesowi Tomaszowi Jankowskiemu - zakończył rektor UWM.

A wywołany do tablicy prezes Janowski wyjaśnił, że do tej pory sprzedano już 1300 karnetów na sezon, czyli 200 więcej niż rok temu. - Jedna trzecia miejsc w Uranii jest już zapelniona, co

uważam za bardzo dobry wynik - wyjaśnił Tomasz Jankowski, który pierwszy mecz olsztyńskich siatkarzy obejrzał jeszcze jako student w 1994 roku. Jak sam szczerze przyznał, na mecz trafił wtedy nie z miłości do sportu lub ciekawości, tylko z braku ciekawszych propozycji na sobotni wieczór. Najważniejsze jednak, że szybko złapał siatkarskiego bakcyła, dzięki czemu dzisiaj jako prezes siatkarskiej spółki jest właściwym człowiekiem na właściwym miejscu, który zdołał bezpiecznie przeprowadzić klub przez burzliwe czasy, kiedy to o sponsorów było bardzo trudno.

Ale wróćmy do konferencji, na której byli także trener Daniel Pliński oraz Jan Hadrava, czeska gwiazda Indykpolu AZS. Pliński wspominał pierwszą wizytę w Olsztynie w sezonie 1998/99,

gdy jako zawodnik Stalarki Wołomin musiał przelknąć gładką porażkę 0:3. - Po drugiej stronie siatki był wtedy m.in. Arkadiusz Wiśniewski, a ja pomyślałem, że kiedyś chciałbym grać tak jak on. Ta olsztyńska porażka uświadomiła mi, ile jest jeszcze przede mną pracy.

Pliński nawiązał też do czasu spędzonego w Indykpolu AZS Olsztyn, gdy w sezonie 2017/18 m.in. razem z Hadravą awansował do czołowej czwórki PlusLigi.

- Oczywiście teraz marzymy o powtórzeniu tego wyniku, ale naszym pierwszym celem jest awans do play-offów, w których zagra osiem najlepszych zespołów - powiedział Pliński, który objął Indykpol AZS pod koniec poprzedniego sezonu, gdy z powodów zdrowotnych nie mógł pracować Marcin Mierzejewski.

- Na pewno stać nas na to, bo solidnie przepracowaliśmy okres przygotowawczy i mamy dobry zespół. Poza tym wsparcie trzeba mierzyć wysoko. Cieszę się nawet ze sparingowych porażek, bo zwycięstwa często usypiają, a poza tym przegrane mecze pokazały nam, nad czym jeszcze musimy popracować. Trochę martwią mnie jedynie drobne urazy, ale mam nadzieję, że wśród wszystkich zawodników będą już gotowi do gry.

- Czekamy z niecierpliwością na początek ligi, bo chcemy poprawić wynik poprzedniego sezonu, który zakończyliśmy na dziewiątym miejscu - dodał na koniec Jan Hadrava.

Poprzedni sezon Indykpol AZS zakończył już 23 marca, wygrywając 3:0 w Gdańsku z Treflem. Oby tym razem PlusLiga na dłużej zagości-

ła w stolicy Warmii i Mazur, najlepiej do maja, kiedy zostanie rozegrany finał.

ARTUR DRYHNYCZ

SIATKARSKA SOBOTA

W sobotę o godz. 11 z okazji 75-lecia AZS Olsztyn odbędzie się Test Wiedzy o Siatkówce (Aula Dietrichów, Wydział Humanistyczny UWM). - Chcemy, żeby kibice również stali się częścią tej rocznicy. Wstęp wolny, nie trzeba się zapisywać, a do rozwiązywania testu wystarczy tylko smartfon z dostępem do internetu - zachęca prezes Tomasz Jankowski. Dodatkową zachętą powinna być obecność ponad pięćdziesięciu byłych zawodników, trenerów i działaczy. Natomiast o godz. 16 w Uranii rozpocznie się mecz towarzyski Indykpol AZS - SVG Lüneburg, niemieckim ćwierćfinalistą Ligi Mistrzów.